

POLSKA

Nawrocki walczy o poparcie wyborców Mentzena i Brauna

O szansach na prezydenturę Karola Nawrockiego zdecydują w dużej mierze wyborcy Sławomira Mentzena i Grzegorza Brauna – po I turze podliczono, że to 4,145 mln głosów. Kandydaci konkurencyjnych dla PiS formacji stawiają jednak warunki. Inaczej jest po lewej stronie sceny politycznej, gdzie bezwarunkowego poparcia Rafałowi Trzaskowskiemu udzielił Szymon Hołownia, a kandydatka Magdalena Biejał poparła go, bo prezydent Warszawy „podtrzymał swoje zobowiązanie, że będzie popierał liberalizację ustaw aborcyjnych i wprowadzenie związków partnerskich”.

s.5

codziennie

Gazeta
Polska

SZOKUJĄCE USTALENIA TV REPUBLIKA



PRZEMYTNICY NIELEGALNYCH IMIGRANTÓW POWIĄZANI Z RZĄDEM TUSKA

Klementyna Suchanow – ekspertka zarówno komisji ds. rzekomych represji za rządów PiS, jak i komisji ds. wpływów rosyjskich i białoruskich w latach 2004–2024 – w aktach prokuratury pojawia się jako osoba współpracująca z Grupą Granica i innymi członkami siatki w procesie organizacji nielegalnego przerzutu migrantów, świadomie wspierająca działania mające na celu ułatwienie cudzoziemcom nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej oraz ich dalszego transportu do państw Europy Zachodniej, w szczególności do Niemiec. W aktach padają – w podobnym kontekście – nazwiska Bartosza Kramka z Fundacji Otwarty Dialog oraz Pawła Kasprzaka z ruchu Obywatele RP.

s.3

fot. FABRIZIO BENSCH/Reuters/Forum

POLSKA

NASK „niewiele może”, a kolejny hejt pojawił się w sieci

Nielegalna kampania na rzecz Trzaskowskiego trwa. Prowadzi ją Fundacja „Twój Głos Jest Ważny”. Rzeczywistym beneficjentem fundacji jest Tomasz Kurzewski, który w jednej ze swoich firm zatrudnia Małgorzatę Trzaskowską, żonę kandydata PO. Posłowie PiS i Konfederacji rozpoczęli badanie afery NASK.

s.4

POLSKA

Prokuratura: żona Jońskiego przyjęła koszt z kiełbasą

Przed sądem w Wieluniu trwa proces przeciwko osobom oskarżonym o udział w korupcyjnym procederze. Wśród nich jest Magdalena E.-J., żona europosła Dariusza Jońskiego, która usłyszała zarzuty m.in. przyjęcia korzyści majątkowej w postaci kosza z kiełbasami i wędlinami.

s.6

POLSKA

Nawrocki: Trzaskowski notariuszem Berlina i Brukseli

Rafał Trzaskowski będzie jedynie zatwierdzał decyzje tego rządu, które tak naprawdę będą powstawać w Berlinie i Brukseli – ostrzega Karol Nawrocki. – Trzaskowski nie ma żadnej koncepcji polityki, a raczej ma polegającą na żyrowaniu decyzji tego rządu, która polega na realizowaniu celów polityki Niemiec czy Francji. Polityki, która usadza Polskę w wagonie drugiej klasy europejskiego pociągu – mówi Paweł Jabłoński.

s.4



fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska



\\ Jak się patrzy na geografie wyborczą Polski, to widać, że mamy jednego kandydata popieranego przez ciężko pracującą Polskę, która przyczynia się do PKB (...). I z drugiej strony Polska, która czeka na transfery budżetowe, która sobie nie radzi w gospodarce. \\



POGODA

Środa 21.05 Przejścia, burze

WSCHÓD słońca 04:32 ZACHÓD słońca 20:34

Imieniny obchodzą: Antioch, Donat, Donata, Jan, Krzysztof, Lena, Patern, Piotr, Polieukt, Przedслава, Ryksa, Serapion, Synezjusz, Teobald, Tymoteusz, Wiktor, Wszemir

Gdańsk	Lublin
20°C	21°C
10°C	13°C
Katowice	Kraków
22°C	22°C
13°C	13°C
Łódź	Poznań
21°C	21°C
14°C	12°C
Warszawa	Wrocław
22°C	21°C
15°C	13°C

Czwartek 22.05 Przejścia, opady

WSCHÓD słońca 04:31 ZACHÓD słońca 20:35

Imieniny obchodzą: Dorian, Emil, Helena, Jan, Julia, Krzesława, Kwiteria, Marcin, Roma, Roman, Ryta, Wiesław, Wiesława, Wisława

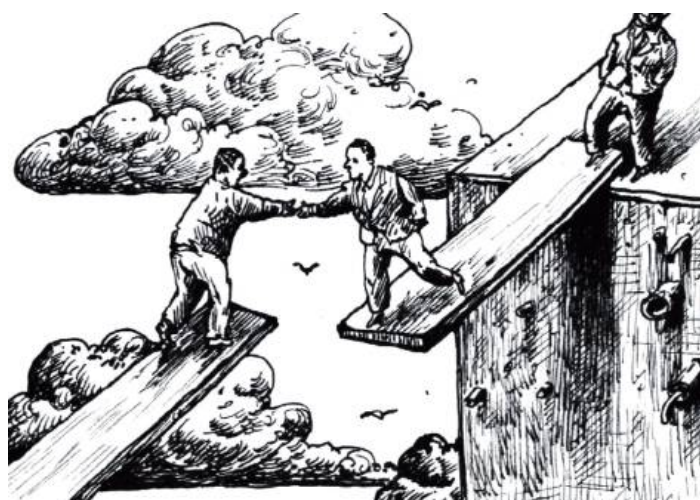
Gdańsk	Lublin
14°C	18°C
8°C	10°C
Katowice	Kraków
13°C	13°C
10°C	10°C
Łódź	Poznań
16°C	15°C
10°C	8°C
Warszawa	Wrocław
13°C	16°C
11°C	8°C

MAREK BOBER

Pogadanki artystów

Podczas niedawnego koncertu w Manchesterze Bruce Springsteen wyznał: „Mój dom, Ameryka, którą kocham, Ameryka, o której pisałem, która była latarnią nadziei i wolności przez 250 lat, jest obecnie w rękach skorumpowanej, niekompetentnej i zdradzieckiej administracji”. Dodał, że Donald Trump jest niekompetentny i autorytarny. Na festiwalu filmowym w Cannes Robert De Niro oznajmił, że artyści „stanowią zagrożenie dla autokratów i faszystów”. Narzekał, że Trump ogranicza finanse na sztukę, naukę i edukację. Prezydent USA nie jest autokratą i faszystą, choć tak twierdzili demokraci i lewica. I przegrali wybory. Trump nie niszczy kultury i sztuki, jedynie tępi marksistowską i tęczową ideologię. Po raz kolejny możemy się przekonać, że nawet najwybitniejsi artyści – a takimi Springsteen i De Niro są – potrafią gadać bzdury.

Rafał Zawistowski

Piotr
NisztorJak Tusk
zdewastował
służby

Uśmiechnięty rząd Donalda Tuska zdewastował prokuraturę, wymiar sprawiedliwości, służby specjalne i – co najgorsze – ośmieszył ideę badania rosyjskich oraz białoruskich wpływów w Polsce. Nie mówiąc o fatalnych relacjach z administracją Donalda Trumpa, a co za tym idzie – nieufnością amerykańskich służb do naszych instytucji, a konkretnie kierujących nimi uśmiechniętych nominatów. Skutki takiej polityki są druzgocące dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Dlatego już teraz przyszedł czas, aby przyszedł rząd z prawicy powinien rozpocząć prace nad projektem kompleksowej reformy systemu bezpieczeństwa państwa, w której jednym z istotnych elementów jest reforma służb specjalnych. Wreszcie należy podjąć odważne decyzje, aby stworzyć, podobnie jak w Wielkiej Brytanii, trzy profesjonalne narodowe służby specjalne odpowiedzialne za ochronę wewnętrzną (kontrwywiad), zewnętrzną (wywiad) i wywiad elektroniczny, czyli tzw. polskie NSA. Należy też bezwzględnie i skutecznie rozliczyć tych funkcjonariuszy służb, którzy na polityczne zlecenie nie tylko włączyli się w ataki na Karola Nawrockiego, obywatelskiego kandydata na urząd prezydenta Polski, ale stoją za prześladowaniami przedstawicieli opozycji i niewygodnych dziennikarzy.

Paweł
RybickiNielegalna
kampania
do wyjaśnienia

Odbyła się pierwsza tura wyborów i rozpoczął się kolejny etap kampanii, ale nie może to oznaczać, że nagle zapomnimy o tym, co działo się w zeszłym tygodniu. Na jaw wyszła wielka afeta związana z ingerencją w polską kampanię wyborczą przy pomocy szeroko zakrojonej i finansowanej z nieznanych źródeł akcji agitacji w internecie – agitacji przeciwko kandydatom prawicy, a za Rafałem Trzaskowskim. Przy czym „wyszło na jaw” nie jest tu najtrafniejszym sformulowaniem. Prawda jest taka, że tu nie było co odkrywać, wszystko robiono beczelnie i od dawna na oczach Polaków. W końcu jednak doszło do pewnego rodzaju przełamania ogólnej ślepoty. Wyborcy zobaczyli, co się dzieje – i są wstrząśnięci tym, co próbują z nimi robić różni cwaniacy. Nie łudźmy się jednak, że wystarczy samo pokazanie mechanizmu ingerencji i manipulacji. Tamci dalej robią swoje. Akcja dezinformacyjna, mimo jej naświetlenia, nie została zatrzymana. Wręcz się nasiliła. Do tego doszły bezprecedensowe próby łamania ciszy wyborczej. Oni wiedzą, że walczą o wszystko, dlatego nie odpuszczają nawet teraz, gdy są trzymanym za rękę. Po tych wyborach nastąpią kolejne i wtedy znów użyją tych samych metod.

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Więcej Tuska w kampanii

Sondaże są porażką pierwszej tury na równi z Telewizją Polską, czasem jednak niczego innego nie mamy do oceny prognoz. Od wielu miesięcy badania opinii społecznej pokazywały, że stopniowo pogarszają się nastroje społeczne, a o ile liczą zwolenników i przeciwników rządu utrzymuje się na zbliżonym poziomie, to dużo gorzej wyglądają notowania Donalda Tuska. W kwietniu proporcje te ułożyły się na poziomie 37:51. Pierwsza tura, będąca najlepszym sondażem, uwypukliła jeszcze gorsze statystyki. Kandydaci koalicji rządzącej zebrałi w nich 41 proc., przedstawiciele opozycji prawicowej powyżej 50 proc., a krytyczny wobec rządu z pozycji lewicowych Adrian Zandberg trochę poniżej 5 proc. Na początku kampanii sztabowcy PiS twierdzili, że najlepsze dla nich byłoby przekształcenie drugiej tury w referendum za lub przeciw Tuskiowi. Od dziś premier ma mocniej włączyć się do kampanii i stać się jej frontmanem. Pozostaje tylko kibicować – więcej Tuska u boku Trzaskowskiego.

SZOKUJĄCE USTALENIA TV REPUBLIKA

Przemytnicy nielegalnych imigrantów powiązani z rządem Tuska

Klementyna Suchanow – ekspertka zarówno komisji ds. rzekomych represji za rządów PiS, jak i komisji ds. wpływów rosyjskich i białoruskich w latach 2004–2024 – w aktach prokuratury pojawia się jako osoba współpracująca z Grupą Granica i innymi członkami siatki w procesie organizacji nielegalnego przetrzutu migrantów, świadomie wspierająca działania mające na celu ułatwienie cudzoziemcom nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej oraz ich dalszego transportu do państw Europy Zachodniej, w szczególności do Niemiec. W aktach padają – w podobnym kontekście – nazwiska Bartosza Kramka z Fundacji Otwarty Dialog oraz Pawła Kasprzaka z ruchu Obywatele RP.

Grzegorz Wierchołowski

W sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Hajnówce, dotyczącej przemytu nielegalnych migrantów do Polski, oskarżonych jest pięć osób. Początkowo w marcu 2022 r. zarzucono im pomoc w nielegalnym przekraczaniu granicy polsko-białoruskiej przez Egipcjanina i iracką rodzinę. Po dwóch latach śledztwa prokuratura zmieniła zarzuty, a do sądu trafił akt oskarżenia. Jedna z osób została oskarżona m.in. o dostarczanie migrantom jedzenia, ubrań, informacji przydatnych w przypadku zatrzymania. Pozostałe cztery osoby oskarżono o transportowanie cudzoziemców w głąb kraju.

Wśród oskarżonych są Paweł W. i Justyna W. – małżeństwo pomagające migrantom w nielegalnym przekroczeniu granicy w październiku 2021 r. Z akt prokuratury wynika, że kontaktowali się oni z Klementyną Suchanow i Bartoszem Kramkiem, organizując transport migrantów z Hajnówki do Warszawy. Suchanow to ekspertka zarówno komisji ds. rzekomych represji za rządów PiS, jak i komisji ds. wpływów ro-



Klementyna Suchanow | fot. Attila Husejnow/Forum

syjskich i białoruskich w latach 2004–2024, znana też jako aktywistka polityczna działająca w Ogólnopolskim Strajku Kobiet.

Oto fragment korespondencji prowadzonej przez Justynę W. z Suchanow poprzez szyfrowany komunikator Signal:

J.W.: „Bartek Kramek rozmawiał z Tobą o akcji na granicy. Potrzebujemy wsparcia. Przejdę do sedna. Trzeba wywieźć 9 osób do Warszawy dzisiaj lub jutro. My jesteśmy we Wrocławiu, będziemy w Hajnówce ju-

tro. Wozę się po 1, 2 osobach. Potrzebujemy więcej kierowców. Lokale są. Kierowców nie ma. A, i zapytaj o rekomendację dla mnie Bartka Kramka. I np. Kasprzaka. Żebyś nie miała stresu, że jakaś obca baba pisze. I, jak mniemam, ty jesteś namierzona przez chujów, to tylko podaj mi proszę kontakt do kogoś, kto się zgodzi jeździć. I jak przeczytasz to, co wysłałam, skasuj proszę”.

K.S.: „Tak, to ja jestem na Signalu. Sprawdzam możliwości

ludzi, mogę służyć kontaktem do Afganki, która zna sporo języków, przyjechała tu niedawno, tylko że ma trzymiesięczne dziecko, drugie pięć lat, więc może na miejscu i w ciągu dnia pomóc”.

J.W.: „Ok, a kierowcy? Jest szansa?”.

K.S.: „Na razie dostałam odparzenia. Ludzie działają z Granicą, może przez nich wydobyć kogoś?”.

J.W.: „My właśnie z GG [Grupa Granica] działamy. Z podziemiem podziemia GG. Oni wyciągają ludzi, ale nie ma kto wywozić”.

Z kolei Bartosz Kramek, jak wynika z akt prokuratury, współpracował z Justyną W. (w jej telefonie ujawniono wpisany kontakt), pośredniczył w kontaktach z Suchanow, zaangażowany był też w organizację akcji na granicy i korzystał z grupy na Signal o nazwie „WAŻNE! Kierowcy” (był nawet jej administratorem).

Proceder przemytu na granicy był zorganizowany, jego organizatorzy z premedytacją zacierali ślady, ukrywali się przed służbami państwa. Migranci, pochodzący głównie z Bliskiego Wschodu (przede wszystkim z Iraku), byli trans-

portowani w małych grupach (1–3 osoby na pojazd), ukrywani pod kocami i ubraniami w samochodach. Grupa Granica i Fundacja Wolni Obywatele RP zapewniały „przechowalnie” (np. w Warszawie przy ul. Wolskiej). Komunikacja odbywała się za pomocą szyfrowanych aplikacji (WhatsApp, Signal), stosowano kody („piesek” wobec migranta mężczyzny, „kotki” wobec kobiet i dzieci) w celu ukrycia rzeczywistych intencji.

Celem było przemycenie migrantów do państw zachodniej Europy (głównie Niemiec), co potwierdzają wypowiedzi osób zaangażowanych w proceder. W jednej z wiadomości Paweł W. pisał do Pawła Kasprzaka: „Jaka ma być puenta takiej akcji? Dla mnie puentą jest pinezka syryjskiej rodziny ze Sztokholmu z podziękowaniami”.

Portal Niezalezna.pl skontaktował się z Klementyną Suchanow, ta odpowiedziała: „Już wiem o tym, że jest taki nowy spin pod tytułem: »Suchanow przemytniczka«, ale wybaczy pan, ta sprawa zakrawa na sprawę karną. Dlatego najpierw, zanim udzieli jakichkolwiek komentarzy, skonsultuję się z prawnikiem [...]. Ja nie znam żadnych ustaleń prokuratury. Tak że rozstańmy się na razie i poczekajmy na kroki prawne, to już wtedy będziecie mieli materiał i będziecie sobie mogli pisać wedle swojego oczywiście stylu, ale przynajmniej z jakimś konkretem”.

Bartosz Kramek sprawy nie chciał komentować, bo... z naszymi mediami nie rozmawia. Dopytywany, czy chociaż mógłby potwierdzić lub zaprzeczyć informacjom, do których dotarła TV Republika, w tym, czy zna Justynę W. i czy administrował/uczestniczył w grupie na Signalu, uchylił się od odpowiedzi.

Nawrocki z poparciem rolniczej Solidarności

POLITYKA \ Według badań sondażowych w pierwszej turze wyborów Karol Nawrocki otrzymał 47,3 proc. głosów rolników. Drugie miejsce w tej grupie zajął Sławomir Mentzen (21,4 proc.), a trzecie Rafał Trzaskowski (11,9 proc.). Wczoraj Karol Nawrocki pojawił się w towarzystwie rolników z Solidarności i podpisał się pod postulatami ważnymi dla polskiej wsi.

47,3 proc. głosów to wynik najlepszy ze wszystkich kandydatów, ale trudno nie zauważyć, że PiS ma już na wsi konkurencję. Przed pięciu laty poparcie Andrzeja Dudy wśród rolników sięgało bowiem 70 proc. Dziś wynik ten jest o 20 proc.

gorszy. Łatwo się jednak domyślić, komu przekazali swoje głosy wyborcy. 21,4 proc. zyskał kandydat Konfederacji Sławomir Mentzen, a 7,4 proc. Grzegorz Braun, a kolejne 3,5 proc. zdobyli razem Marek Jakubiak i Artur Bartoszewicz. Na

tym tle fatalnie wygląda poparcie dla lewicy wśród rolników. 11,9 proc. zdobył Rafał Trzaskowski, a 3,1 proc. kandydat PSL Szymon Hołownia. Nic dziwnego, że sztab Karola Nawrockiego chce przyciągnąć rolników i dąży do powtórki suk-

cesu Andrzeja Dudy, który w II turze w 2020 r. zdobył 84 proc. głosów rolników. Wczoraj odbyła się konferencja z rolnikami, podczas której przypomniiał on swój program. Karol Nawrocki mówi „nie”: Zielonemu Ładowi, umowie z Mercosurem

i nieograniczonemu napływowi produktów z Ukrainy.

– Karol Nawrocki po stronie polskich rolników! To jasny sygnał: czas bronić polskiej ziemi, polskiej żywności i przyszłości naszej wsi – mówił wczoraj Robert Telus, były minister rolnictwa. Kontrkandydat Rafał Trzaskowski jak do tej pory nie przedstawił żadnego planu dla rolnictwa, o czym mówił m.in. Michał Kołodziejczak, minister rolnictwa.

Jacek Liziniewicz



CYTAT \ „Panie Trzaskowski, to przez Pana płacimy krocie za prąd! To Pan w 2014 r., jako minister ds. europejskich, zgodził się w Brukseli na system ETS i wraz z premier Kopacz okłamywał Polaków, że ceny prądu nie wzrosną. A tracimy majątek!” – napisał na X poseł PiS Zbigniew Ziobro.

BÓJ O PREZYDENTURĘ \ Rząd Tuska realizuje cudze interesy, chce implementacji paktu migracyjnego

Nawrocki: Trzaskowski notariuszem Berlina i Brukseli

Rafał Trzaskowski będzie jedynie zatwierdzał decyzje tego rządu, które tak naprawdę będą powstawać w Belinie i Brukseli – ostrzega Karol Nawrocki. – Trzaskowski nie ma żadnej koncepcji polityki, a raczej ma polegającą na żyrowaniu decyzji tego rządu, która polega na realizowaniu celów polityki Niemiec czy Francji. Polityki, która usadza Polskę w wagonie drugiej klasy europejskiego pociągu – mówi Paweł Jabłoński. Szymon Szynkowski vel Sęk dowodzi, że rząd Tuska czeka na wybór Trzaskowskiego, by implementować pakt migracyjny.

Jarosław Molga

Chcą mieć prezydenta po to, aby był notariuszem decyzji obecnego premiera. Wówczas łańcuch decyzji w państwie polskim będzie wyglądał następująco: najpierw Berlin czy Bruksela, potem premier rządu polskiego, a potem notariusz w Pałacu Prezydenckim – ostrzega Karol Nawrocki.

I wylicza: – Pakt migracyjny – przyspieszony i wprowadzony. Centra integracji cudzoziemców, Zielony Ład. Polskie gospodarstwa rolne, lasy – niszczone. Euro – wprowadzone. Mówię jasno: „nie” dla nielegalnej migracji, centra deportacji nielegalnych imigrantów zamiast centrów integracji, „nie” dla euro, „nie” dla Zielonego Ładu.

– Tu jest Polska – wolna, niepodległa, suwerenna! – deklarował Nawrocki podczas wczorajszego spotkania z mieszkańcami Torunia.

PO chce paktu dla migrantów

Były minister spraw zagranicznych Szymon Szynkowski vel Sęk poinformował wczoraj, że obecny rząd czeka na wygraną Trzaskowskiego, by po wyborach implementować pakt migracyjny.

„8–10 czerwca w Sejmie, w związku z polską prezydenturą w Radzie UE, odbędzie się najważniejsze spotkanie parlamentarne w trakcie trwania polskiej prezydentury, tzw. COSAC. Jako wiceprzewodniczący komisji ds. UE pracuję nad konkluzjami, które mają być przyjęte na tym spotkaniu. W ramach prac zgłosiłem m.in. poprawkę wskazującą na brak

możliwości implementowania paktu migracyjnego, w szczególności zaś mechanizmu obowiązkowej solidarności (relokacji). Poprawka ta została odrzucona, ale nie przez inne państwa, tylko przez... przewodniczącą Agnieszkę Pomaską z PO” – napisał w mediach społecznościowych Szymon Szynkowski vel Sęk.

Polityk PiS podkreśla, że Pomaska „wyrzuciła do kosza zapis o braku możliwości implementowania paktu migracyjnego, w tym mechanizmu obowiązkowej solidarności (relokacji), zanim w tej sprawie zdążyły się wypowiedzieć inne państwa”.

Dla Polski wagon drugiej klasy

– Rafał Trzaskowski nie ma żadnej koncepcji polityki zagranicznej i po prostu będzie żyrował decyzje tego rządu,

a ten rząd realizuje interesy mocarstw europejskich, przede wszystkim Niemiec i Francji. Rezygnuje z polskich koncepcji polityki w naszym regionie, o czym świadczy przykład lekceważenia przez ten rząd koncepcji Trójmorza – analizuje Paweł Jabłoński, były wiceminister spraw zagranicznych.

– Tusk zlikwidował już stanowisko pełnomocnika ds. Trójmorza w rządzie, zlekceważył konferencję organizowaną przez prezydenta, a Trzaskowski w Pałacu Prezydenckim będzie tylko ten stan utwierdzał, ponieważ będzie wspierał niemiecką koncepcję Mitteleurop, w której to Niemcy, a nie Polska, są liderem regionu. Słowem, jest to spychanie Polski do roli przedmiotu polityki europejskiej i zmuszanie jej do zasiadania w wagonie drugiej klasy europejskiego pociągu.

W Kijowie mogliśmy to wręcz zobaczyć, kiedy [kanclerz RFN] Merz odsyłał posłusznego Tuska do innego pociągu, niż jechał sam – mówi „Codziennej” Jabłoński.

Świsłki papieru

Szymon Szynkowski vel Sęk, były minister spraw zagranicznych w rządzie Mateusza Morawieckiego, w posunięciach rządu Tuska, które – nie da się zaprzeczyć – akceptowałby Trzaskowski jako prezydent, widzi działanie na szkodę interesów Polski (jak w przypadku paktu migracyjnego), a także zupełnie nic nieznaczące gesty, jak w przypadku podpisania traktatu z Francją.

Co do tego ostatniego traktatu – doszło do wyrażenia niezadowoloności ze strony Litwy (doradca litewskiego prezydenta stwierdził publicznie, że jest to osłabianie NATO). – Ja bym tak tego nie nazwał, choć rzeczywiście traktaty dotyczące bezpieczeństwa wewnątrz NATO mogą być dyskusyjne. Ten jednak jest tylko świstkiem papieru i niczego poza efektem medialnym nie daje Polsce. Uznaję ważność współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego z Niemcami i Francją, ale wtedy, gdy służy to polskiemu interesom, a teraz służy interesom Niemiec i Francji. Pozbawiając się koncepcji Trójmorza, oddajemy inicjatywę Niemcom, i to właśnie robi rząd Tuska – kwituje w wypowiedzi dla „Codziennej” Szymon Szynkowski vel Sęk.

NASK „niewiele może”, a kolejny hejt pojawił się w sieci

SKANDAL \ Nielegalna kampania na rzecz Rafała Trzaskowskiego trwa. Prowadzi ją Fundacja „Twój Głos Jest Ważny”. Rzeczywistym beneficjentem fundacji jest Tomasz Kurzewski, który w jednej ze swoich firm zatrudnia Małgorzatę Trzaskowską, żonę kandydata PO – ujawnia portal Niezależna.pl. Posłowie PiS i Konfederacji rozpoczęli badanie afery NASK.

W hejterską kampanię internetową zaangażowana jest ponownie Fundacja „Twój Głos Jest Ważny”, oficjalnie prowadząca „profrekwencyjne” działania w internecie. Wraz z podaniem wyników I tury wyborów opublikowała ona na YouTube 10 filmików wzywających do głosowania w II turze na kandydata, który „będzie za Unią Europejską i NATO” – tak aby prezydentem „nie został przyjaciel bandytów”.

To fundacja hojnie wspierała przez spółki skarbu państwa – ujawniła wczoraj Niezależna.pl. Opublikowane na YouTu-

bie spoty to zaktualizowane wersje filmików, które wcześniej – w ramach płatnej promocji – pokazywano na Facebooku.

Jak podkreśla Niezależna.pl, w opisach spotów pojawia się informacja: „Kampanię »Naprawdę ci szkoda czasu na wybór prezydenta?« finansuje Fundacja »Twój Głos Jest Ważny«. Całość środków pochodzi ze zbiórki od osób fizycznych i prawnych. Kampanii nie finansują ani spółki skarbu państwa, ani ich fundacje czy spółki córki”.

Tymczasem, jak przypomina Niezależna.pl, Fundację „Twój

Głos Jest Ważny” wspomogły w 2024 r. w postaci darowizny fundacje największych polskich spółek skarbu państwa: Orlen – 300 tys. zł, Fundacja PKO BP – 300 tys. zł. Kolejne 300 tys. zł pochodzi od Fundacji Polskiej Rady Biznesu.

„Rzeczywistym beneficjentem fundacji jest Tomasz Kurzewski, który w jednej ze swoich firm zatrudnia Małgorzatę Trzaskowską, żonę kandydata PO. To dodatkowo szokuje w całej tej sprawie” – czytamy na Niezależna.pl.

Wczoraj podczas posiedzenia sejmowej komisji cyfryzacji po-

słowie opozycji próbowali uzyskać odpowiedź od wiceministra cyfryzacji Pawła Olszewskiego oraz dyrektora NASK Radosława Nielka, jak to się stało, że mimo akcji ochraniających wyborów NASK nie wykrył nielegalnej kampanii na rzecz Trzaskowskiego Jakuba Kocjana z fundacji Akcja Demokracja. Dlaczego NASK nie wykrył, że administrator profili, na których były publikowane treści, znajduje się w Polsce, i wydał komunikat wprowadzający opinię publiczną w błąd bez wcześniejszego kontaktu z właścicielem Facebooka, kor-

poracją Metą? Dlaczego Meta musiała w związku z tym prostopadła komunikat NASK?

Dyrektor NASK przekonywał, że wykrycie takiej działalności jest trudne, a walka z dezinformacją nie jest „core business” NASK. – NASK nie jest policyjną służbą i nie ma specjalnych uprawnień, a walka z dezinformacją to 2–3 proc. działalności placówki – próbował wmówić posłom Nielek.

Dziś informacja w tej sprawie zostanie przedstawiona na forum plenarnym Sejmu.

(jml)



SKANDAL \ Europejscy współpracownicy Donalda Tuska będą decydować o tym, co w mediach jest rosyjską propagandą

Bruksela chce zbudować aparat cenzury w internecie

Eurokraci związani z Europejską Partią Ludową, do której należą m.in. PO i PSL, proponują utworzenie nowej unijnej instytucji, która miałaby decydować, które treści w internecie uznaje za rosyjską propagandę, a następnie je usuwać. – To wygląda na skok na władzę w obszarze informacji, kolejnym obszarze, który nie został przypisany UE w traktatach. Istnieją poważne obawy, że nowy instrument mógłby zostać wykorzystany do walki z przeciwnikami politycznymi wewnątrz UE, zamiast rzeczywiście służyć ochronie – mówi „GPC” dr Jacek Saryusz-Wolski, b. wiceprzewodniczący PE.

Jan Przemyski

Na oficjalnej stronie PE opublikowano „dokument roboczy” przygotowany przez europosła Tomasza Tobé, sprawozdawcę Komisji Specjalnej ds. Europejskiej Tarczy Demokracji oraz jednego z czołowych polityków Europejskiej Partii Ludowej (EPL), do której należą m.in. PO i PSL. Materiał ten jest datowany na 29 kwietnia 2025 r. i zawiera rekomendacje dla KE dotyczące przeciwdziałania zagranicznym ingerencjom w procesy wyborcze w UE. Eurokraci domagają się w nich utworzenia nowej instytucji unijnej, której nadano by uprawnienia do klasyfikowania treści w internecie jako rosyjska lub chińska propaganda i usuwania ich. „Manipulacje informacyjne (FIMI), zagrożenia hybrydowe oraz kampanie dezinformacyjne stanowią narastające

zagrożenie dla społeczeństw demokratycznych, zwłaszcza w przestrzeni cyfrowej. Tego typu działania (...) mają na celu podważanie zaufania do instytucji, polaryzację opinii publicznej i zakłócanie procesów wyborczych” – czytamy w raporcie Tomasza Tobé.

Co ciekawe, jako argument do powołania tego typu instytucji podał on sytuację, która miała miejsce w Rumunii, gdzie unieważniono pierwszą turę wyborów ze względu na rzekomą rosyjską ingerencję. „Ostatnie wydarzenia, takie jak wybory prezydenckie w Rumunii, pokazują, w jaki sposób zagraniczni wrogowie mogą wykorzystywać fałszywe konta, boty oraz selektywne wzmacnianie określonych treści politycznych lub kandydatów, aby wpłynąć na wynik głosowania” – zaznacza. Przypomnijmy jednak, że śledztwo niezależnych dziennikarzy wykazało, iż za kam-

panią, która miała być ingerencją rosyjską, najprawdopodobniej stała rumuńska Partia Narodowo-Liberalna, która jest częścią wspomnianej wcześniej EPL, z której też wywodzi Tomasz Tobé.

O komentarz do planów eurokratów poprosiliśmy dr. Jacka Saryusza-Wolskiego, eksperta ds. UE i b. wiceprzewodniczącego PE. – Ten dokument to mieszanka trafnych diagnoz i wątpliwych rekomendacji i można odnieść wrażenie, że taki układ jest celowy. Pewne siły polityczne chcą, aby powstała struktura, która dawałaby UE możliwość wkroczenia w nowy obszar, czyli kontrolę strumienia informacji pod pretekstem, że te informacje pochodzą z zewnątrz – mówi dr Saryusz-Wolski. – Warto zwrócić uwagę, że autor dokumentu powołuje się m.in. na Akt o usługach cyfrowych, który został już wykorzystany

przeciwko Rumunii. Powołano tam komisję śledczą, która za twierdziła fałszywą tezę, jakoby akcja na TikToku będąca podstawą do unieważnienia wyborów miała swoje źródło w Rosji. Tymczasem w rzeczywistości stały za nią środki finansowe pochodzące z PNL, Partii Narodowo-Liberalnej, należącej do frakcji Europejskiej Partii Ludowej, tej samej, do której należy m.in. Platforma Obywatelska. W związku z tym mam poważne obawy, że taki instrument mógłby być wykorzystywany do ingerencji w procesy polityczne państw członkowskich oraz do zwalczania przeciwników wewnątrz samej Unii. Co więcej, nie znajduję żadnej podstawy traktatowej, która dawałaby unijnym instytucjom prawo do kontrolowania i przeciwdziałania przepływowi informacji – dodaje ekspert.

Podkreśla również, że europejski mainstream „defi-

niuje europejską prawicę jako zagrożenie dla demokracji, a stąd już tylko krok do jej zwalczania poprzez przypisywanie jej treści źródłom zewnętrznym”. – To już się dzieje i dotyczy prawicy nie tylko w Rumunii, ale także we Francji, Włoszech czy w Polsce – wskazuje nasz rozmówca. – W ostatnim czasie w Polsce wybuchła afera z udziałem NASK. Można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że gdyby już istniała tego typu instytucja unijna, stanęłaby po stronie winnego, czyli komitetu wyborczego Rafała Trzaskowskiego, i mielibyśmy powtórkę z wydarzeń w Rumunii – alarmuje b. wiceprzewodniczący PE.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, opisany dokument jest raportem „roboczym”, jednak można się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości jego ostateczna wersja trafi pod obrady podczas sesji plenarnej.

Nawrocki walczy o poparcie wyborców Mentzena i Brauna

KAMPANIA \ O szansach na prezydenturę Karola Nawrockiego zdecydują w dużej mierze wyborcy Sławomira Mentzena i Grzegorza Brauna – po I turze podliczono, że to 4,145 mln głosów. Kandydaci konkurencyjnych dla PiS formacji stawiają jednak warunki. Inaczej jest po lewej stronie sceny politycznej, gdzie bezwarunkowego poparcia Rafałowi Trzaskowskiemu udzielił Szymon Hołownia, a kandydatka Magdalena Biejat poparła go, bo prezydent Warszawy „podtrzymał swoje zobowiązanie, że będzie popierał liberalizację ustaw aborcyjnych i wprowadzenie związków partnerskich”.

Aby wygrać wybory prezydenckie, najprawdopodobniej będzie potrzebne mniej więcej 10,5 mln głosów w II turze wyborczej. U progu kolejnych dwóch tygodni kampanii w lepszej sytuacji jest Rafał Trzaskowski. Kandydaci związani z obozem Donalda Tuska bez żadnych warunków przekazują mu swoje poparcie.

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia, który jeszcze tydzień temu mówił o tym, że jego poparcie będzie zależało od wyjaśnienia afery hejterskiej w NASK, już podczas wieczoru wyborczego poprosił wyborców o wsparcie Trzaskowskiego. Wczoraj podczas spotkania z kandydatem potwierdził, że weźmie udział w marszu na rzecz kandydatury

prezydenta Warszawy organizowanym w niedzielę.

Poparcie zadeklarowała również Magdalena Biejat. – 2 mln wyborców lewicy pokazują, że te sprawy, które są dla was i dla mnie ważne, nie mogą zostać pominięte. I tak jak się zobowiązałam, spotkałam się z panem Rafałem Trzaskowskim, żeby wyjaśnić mu, co dla lewicowych wyborców jest ważne – mówiła wczoraj polityk.

Problem jest jednak taki, że jej kandydatura zebrała jedynie nieco ponad 800 tys. głosów. Więcej od niej osiągnął Adrian Zandberg z Razem (950 tys.). W tle błyszczy także trzecia lewicowa kandydatka, Joanna Senyszyn, z 214 tys. głosów. Dopiero zsumowane głosy tych

trzech kandydatów dają 2 mln. Adrian Zandberg zapowiedział już, że nie będzie niczym „wasalem”, a przekazywanie głosów jest „niepoważne”.

Inaczej sprawa wygląda w przypadku prawicy. Kandydaci Konfederacji stawiają warunki. Sławomir Mentzen zaprosił obu kandydatów na spotkanie na kanale YouTube, gdzie ma odbyć się rozmowa. Z marszu zaproszenie przyjął Karol Nawrocki. Jego debata z Mentzenem odbędzie się w czwartek o godz. 13.

Sławomir Mentzen opublikował też deklarację zawierającą osiem punktów, nieprzekraczalnych dla popieranego przez niego kandydata. „1. Nie podpiszę żadnej ustawy, któ-

ra podnosi istniejące podatki, składki, opłaty lub wprowadza nowe obciążenia fiskalne. 2. Nie podpiszę żadnej ustawy ograniczającej obrót gotówkowy i będę stał na straży polskiego złotego. 3. Nie podpiszę żadnej ustawy ograniczającej swobodę wyrażania poglądów zgodnych z polską konstytucją. 4. Nie pozwolę na wysłanie polskich żołnierzy na terytorium Ukrainy. 5. Nie podpiszę ustawy w sprawie ratyfikacji akcesji Ukrainy do NATO. 6. Nie podpiszę żadnej ustawy ograniczającej dostęp Polaków do broni. 7. Nie zgodzę się na przekazywanie jakichkolwiek kompetencji władz RP do organów UE. 8. Nie podpiszę ratyfikacji żadnych nowych trak-

tatów unijnych osłabiających rolę Polski, np. poprzez osłabienie siły głosu lub odebranie prawa weta” – napisał w deklaracji Mentzen.

Na podobny manewr zdecydował się Grzegorz Braun, który również postawił podobne postulaty, rozszerzając je o: zakaz aborcji, zakaz przymusowych szczepień, rozliczenie osób odpowiedzialnych za politykę pandemiczną, a także ekshumacje w Jedwabnem oraz zaprzestanie celebracji chanukowych w Pałacu Prezydenckim.

Karol Nawrocki zapowiedział, że odniesie się do postulatów Mentzena.

.....
(jal)



foto: Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

KONIEC ZE WSPARCIEM

SAMORZĄDY \ Nie będzie kontynuacji Programu Inwestycji Strategicznych, zdecydował rząd. – Program, który był realizowany za czasów mojego rządu, pomógł milionom Polaków. Dzięki niemu sfinansowano i zrealizowano tysiące projektów w samorządach – komentuje Mateusz Morawiecki.

PROCES \ Żona Jońskiego na ławie oskarżonych

Prokuratura: żona Jońskiego przyjęła koszt z kiełbasą

Przed sądem w Wieluniu trwa proces przeciwko kilkudziesięciu osobom oskarżonym o udział w korupcyjnym procederze. Wśród nich jest Magdalena E.-J., prywatnie żona obecnego europoła Dariusza Jońskiego. Usłyszała ona zarzuty m.in. przyjęcia korzyści majątkowej w postaci kosza z kiełbasami i wędlinami. Proces trwa już dziewięć lat i jego końca nie widać. Wobec żony polityka nadal stosowane jest poręczenie majątkowe.

Grzegorz Broński

Sprawa sięga wydarzeń sprzed wielu lat, a śledztwo dotyczyło m.in. wyłudzeń dopłat unijnych. „Postępowanie było wielowątkowe, dotyczyło m.in. żądania korzyści majątkowej przez pracowników oddziału regionalnego Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa w Łodzi oraz wyłudzenia środków z funduszu SAPARD przez stowarzyszenia działające w aglomeracji łódzkiej” – pisał portal Niezależna.pl. Podejrzanych było kilkadziesiąt osób. Wśród nich znalazła się pracownica Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łodzi – Małgorzata E.-J., która została zatrzymana przez funkcjonariuszy CBA w maju 2010 r. Prywatnie to żona Dariusza Jońskiego, obecnego europoła Koalicji Obywatelskiej.

Akt oskarżenia sporządzono jesienią 2013 r. „Oskarżonej Małgorzacie E.-J. zarzucono przyjęcie korzyści majątkowej, a także przerobienia dokumentacji. Jej działania umożliwiły wyłudzenie dopłat unijnych przyznawanych przez Agencję przez wiele podmiotów” – informowała kilka lat temu prokurator Jolanta Szkilnik, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Sieradzu.

Wcześniej podano, że chodzi o „przyjęcie jako łapówek czterech koszy z kiełbasą, szynką i innymi wędlinami wartych w sumie około 570 zł, a także poświadczanie nieprawdy i podrabianie dokumentów”.

„Śledczy zarzucają jej, że naruszyła prawo, kiedy pracowała jako specjalista uprawniony do kontrolowania inwestycji, które ubiegały się o dotację unijną. Miała ona poświad-

czać nieprawdę, fałszować dokumenty, a jej działalność miała pozwolić innym osobom na wyłudzenie dofinansowania na sumę 122 tys. zł. E.-J. w raportach, które pisała, potwierdzała wykonane roboty, które tak naprawdę nie były realizowane. Miała też sporządzać raporty z wizytacji, których nie przeprowadzała” – relacjonowała „Codzienna”.

Proces toczy się przed Sądem Rejonowym w Wieluniu. Sygnatura wskazuje, że akta wpłynęły w 2016 r., czyli już dziewięć lat temu. Dlaczego to tak długo trwa? „Postępowanie w sprawie było zawieszane” – informuje portal Niezależna.pl sędzia Jacek Klęk, rzecznik Sądu Okręgowego w Sieradzu, który równocześnie stwierdził, że sprawa jest wielowątkowa, z dużą grupą oskarżonych. „Wyzna-



foto: Filip Białogłowski/Gazeta Polska

czane są sukcesywnie terminy rozpraw” (średnio dwa razy w miesiącu). Czyli niezbyt często, jak na tak skomplikowany proces trwający blisko dekadę. Ostatnia rozprawa odbyła się w miniony piątek 16 maja.

„Liczba oskarżonych jest tożsama z aktem oskarżenia, który został przekazany do Sądu Rejonowego w Wieluniu” – poinformował sędzia Klęk. To by oznaczało, że Małgorzata E.-J., czyli żo-

na europoła Jońskiego, nadal zasiada na ławie oskarżonych. Zapytaliśmy o to wprost i otrzymaliśmy potwierdzenie. „Wątek oskarżonej przywołanej z imienia i nazwiska w pytaniu nie był wyłączany do odrębnego postępowania” – stwierdził sędzia Klęk.

Potwierdził również, że wobec oskarżonej nadal stosowany jest środek zapobiegawczy. Chodzi o poręczenie majątkowe w wysokości 6 tys. zł.

Wystartowały ćwiczenia Swift Response 25

NATO \ W dniach 11–31 maja w Europie Północnej i krajach bałtyckich prowadzone są natowskie ćwiczenia Swift Response 25 m.in. z udziałem wojsk aeromobilnych z takich krajów, jak Stany Zjednoczone, Niderlandy, Niemcy, Francja, Hiszpania oraz Polska. Celem Swift Response jest zwiększenie gotowości do obrony zbiorowej poprzez możliwość prowadzenia połączonych operacji powietrznodesantowej typu JFE (Joint Forcible Entry) i natychmiastowej reakcji na zagrożenia.

Jak informowało na swojej stronie Dowództwo Sojuszników Sił Powietrznych AIRCOM (Allied Air Command), w ramach ćwiczeń Swift Response 25 prowadzono pięć skoordynowanych desantów powietrznych w Finlandii, na Łotwie, Litwie, w Norwegii i Szwecji, a także zorganizowano ćwiczenia o wysokiej intensywności, w tym strzelanie, operacje wsparcia medycznego i szkolenie artyleryjskie o wysokiej mobilności. Swift Response 25 ma na celu przede wszystkim wzmocnienie od-

straszającej postawy NATO i zademonstrowanie zdolności do szybkiego rozmieszczenia.

Spadochroniarze ze Stanów Zjednoczonych dołączyli do niderlandzkich, francuskich, niemieckich, włoskich i innych sił w połączonym desancie powietrznym na Litwę, podczas gdy polskie siły wykonały podobne działania w Finlandii. W Norwegii amerykańska 82 Dywizja Powietrznodesantowa poprowadziła główny atak powietrzny, oznaczający początek Defender 25. Fińska armia przeprowadziła szkolenie z uży-

ciem ognia z udziałem polskich żołnierzy, a amerykańskie jednostki HIMARS przeprowadziły szkolenie HIRAIN (High Mobility Artillery Rocket System Rapid Insertion) w Finlandii i Szwecji.

Na Łotwie prowadzono połączone operacje desantowe i strzeleckie z udziałem hiszpańskich i amerykańskich spadochroniarzy, zintegrowane z narodowym ćwiczeniem Crystal Arrow. Litwa przeprowadziła ćwiczenia z zaangażowaniem szpitala polowego w symulowanych warunkach CBRN (chemicznych, biolo-

gicznych, radiologicznych, nuklearnych), demonstrując zdolności medyczne oraz dostawy krwi za pomocą dronów.

– Chodzi o globalne odstraszanie – powiedział gen. Christopher Donahue, dowódca armii USA w Europie i Afryce (US Army Europe and Africa). – Wszystko, co demonstrujemy naszym sojusznikom i partnerom, możemy powtórzyć na całym świecie. Defender daje nam krytyczne powtórzenia na skalę logistyki teatru działań i walki – dodał generał. Skoordynowane operacje wielonarodowych

sił powietrznych są możliwe dzięki bezproblemowej integracji strategicznych i taktycznych platform transportu lotniczego. W ramach tych ćwiczeń Wielka Brytania wspiera ćwiczenia samolotem A400M, a Stany Zjednoczone samolotem C-17 Globemaster III, oprócz innych samolotów taktycznych, takich jak C-130J Super Hercules, umożliwiając szybkie i skuteczne wielonarodowe operacje powietrzne.

.....
Paweł Kryszczak
(źródło: AIRCOM)



NIE PRZEGAP! \ Dzisiaj o godz. 20 w kawiarni z wartościami Agere Contra (ul. Chłodna 2/18, wejście od ul. Białej) w Warszawie odbędzie się spotkanie z publicystą „Codziennej” i „Gazety Polskiej” dr. Leszkiem Galarowiczem wokół jego najnowszej książki „Rewolucja XXI w. Dokąd zmierza nasza cywilizacja?”. Udział jest bezpłatny, rejestracja na Agerecontra.pl.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 21 MAJA 2025

7

KULTURA

KSIĄŻKA \ „Zamach na polskość” – zbiór esejów, które poruszają, ostrzegają i budzą sumienie

Starcie o duszę narodu

Polska znalazła się w momencie próby. Ogranicza się prawa obywatelskie, odbiera głos katolikom, wojsko przeszukuje mieszkania cywilów, a organy państwa są wykorzystywane do rozprawy z opozycją. To nie tylko kryzys polityczny – to fundamentalne zagrożenie dla naszej tożsamości, tradycji i wiary – zauważają autorzy esejów, które znalazły się w książce „Zamach na polskość”. Wybitne autorytety – naukowcy, publicyści i duchowni – nie godzą się na niszczenie polskiej duszy.

Anna Krajowska

Na łamach tej publikacji spotykają się: prof. Andrzej Nowak, prof. Przemysław Czarnek, prof. Wojciech Roszkowski, Adam Bujak, Rafał A. Ziemkiewicz, Paweł Lisicki, prof. Grzegorz Kucharczyk, prof. Wojciech Polak, ks. prof. Robert Skrzypczak, ks. prof. Janusz Królikowski, Jakub Maciejewski, Leszek Sosnowski, dr hab. Krzysztof Szczucki, prof. Artur Śliwiński, Barbara Nowak i Wojciech Reszczyński.

Autorzy biorą na tapet sześć obszarów: tożsamość narodową, wiarę, kulturę, obyczaj, gospodarkę i demokrację. Wspólnie tworzą wyjątkową panoramę zagrożeń, które

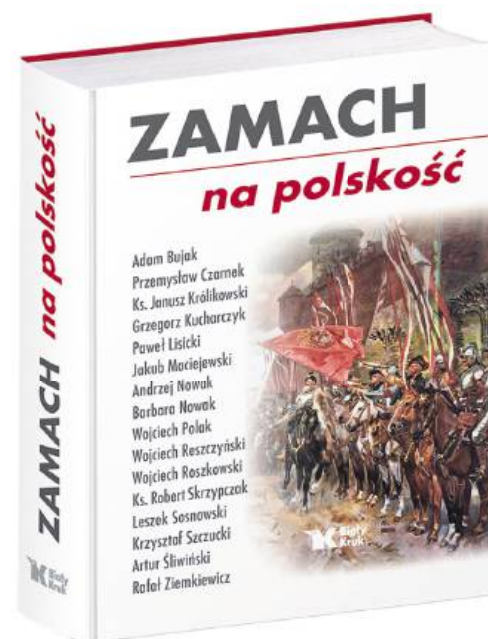
– choć różnorodne – zmierzają w jednym kierunku: osłabić i podporządkować Polskę siłom zewnętrznym, odebrać jej duchową niezależność i moralny kręgosłup.

Niektórzy mogą uznać tytuł „Zamach na polskość” za przesadzony. Ale czy rzeczywiście? Gdy policja wkracza do Pałacu Prezydenckiego, gdy rząd ignoruje wyroki sądów, a większość społeczeństwa ma być „opiłowana” z praw – czy to jeszcze normalne życie w demokratycznym państwie prawa? Autorzy analizują niepokojącą rzeczywistość i zachęcają czytelnika do refleksji.

„Czy istnieje możliwość, by Polska przetrwała bez Polaków?” – podejmuje rozważanie prof. Andrzej Nowak. W swoim esej podkreśla, że dużo za-

leży od nas samych. „Od tego, czy uznamy, że polskość jest wartością, którą warto pielęgnować i przekazywać kolejnym pokoleniom, czy też pozwolimy, by rozmyła się w globalnym nurcie uniformizacji i wykorzenienia”.

Prof. Przemysław Czarnek przypomina, że „demokracja umiera w ciszy”, zachęca nas więc do obrony tożsamości. Piszemy też o zagrożeniach i o politycznej walce o duszę narodu, naszą tożsamość i fundamenty, na których naród polski został zbudowany. Znany z ciętego języka i obdarzony poczuciem humoru polityk przytacza konkretne przykłady. „Podczas gdy Amerykanie pod rządami Trumpa zajmują się porządkowaniem świata i eliminacją szkodliwych wpływów, pol-



ski premier Donald Tusk pojawia się na Twitterze, obierając ziemniaki i grając w ping-ponga. Różnica między przywództwem a błazenadą nie może być bardziej wyraźna” – czytamy w tekście jego autorstwa.

Współautorzy książki w tej wieloaspektowej publikacji wskazują na destrukcyjne działania wobec Kościoła i wiary katolickiej (ks. prof. Skrzypczak, ks. prof. Królikowski), zagrożenia dla edukacji i kultury (B. Nowak, prof. Roszkowski, A. Bujak), próbę przekształcenia mediów w narzędzie propagandy oraz eko-

nomiczne uzależnianie Polski od zagranicznych interesów (prof. Śliwiński, L. Sosnowski). Jednocześnie przestrzegają przed rosnącą dominacją niemiecką w Europie (prof. Kucharczyk, prof. Polak).

Po lekturze tej książki zdamy sobie sprawę, jak wiele z naszej historii zostało przemilczane, jak wiele przekłamań funkcjonuje w przestrzeni publicznej – i jak pilna jest potrzeba, by odzyskać głos.

.....
Książka dostępna jest w sprzedaży na sklep.gazetapolska.pl i pod nr. tel. 722 111 655

Królewska wymiana

ZBIORY \ Kilka sławnych wawelskich arrasów oraz imponujących rzeźbiarskich popiersi zapoczątkowało interesująco się zapowiadającą wystawienniczą wymianę zabytkowych obiektów pomiędzy królewskimi zamkami w Warszawie i na Wawelu w Krakowie. W sobotę 17 maja br. dyrektorzy obu instytucji podpisali umowę o współpracy polegającej na dzieleniu się bogactwem zbiorów oraz wystawienniczym i naukowym doświadczeniem.

Królewska wymiana to początek i przykład świetnej współpracy dwóch królewskich rezydencji. Z Warszawy na Wawel przyjechało sześć popiersi cesarzy i arras zatytułowany „Upadek ludzkości przed potopem”. Dzięki temu wawelska kolekcja zachowanych tapiserii Zygmunta Augusta będzie kompletna. To nie tylko wymiana dzieł, ale także wymiana perspektyw, historii i opowieści – powiedział prof. Andrzej Betlej, dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu.

Głos zabrała również prof. Małgorzata Omilanowska, dyrektor Zamku Królewskiego

w Warszawie. – Z Wawelu też wybrały się w podróż do Warszawy ważne obiekty, przede wszystkim rzeźbione popiersie króla Jana III Sobieskiego i wspinały gobelin. Zależy nam na tym, aby dzieła sztuki trafiły pod nowe adresy, a więc te z Wawelu przyjadą do nas, a nasze pojedą na Wawel – wyjaśniła.

Tak więc obecnie na ścianie Galerii Owalnej Zamku Królewskiego w Warszawie można podziwiać wawelską tapisierię ukazującą bitwę pod Arbelą, którą Aleksander Macedoński stoczył z wojskami króla Dariusza III. Pokonany w bitwie

przez Aleksandra król Persów musiał uciekać, zaś triumfujący Argeada ukazany został na pierwszym planie wojennej sceny gobelinu. Arcydzieło z wełny i jedwabiu zostało utkane w sławnych brukselskich warsztatach w połowie XVII w. Kompozycja wspomnianej tapiserii została oparta na namalowanym w 1635 r. obrazie „Bitwa pod Arbelą” włoskiego malarza Pietra da Cortony, obecnie przechowywanym w Pinakotece Kapitołńskiej w Rzymie.

Z Krakowa przyjechało do Warszawy także popiersie króla Jana III Sobieskiego, wyrzeź-



Tapiseria „Bitwa Aleksandra Wielkiego” przyjechała z Wawelu do zamku w Warszawie
| fot. mat. pras./d

bione w 1777 r. przez Giacomona Monaldiego, nadwornego rzeźbiarza króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wykonane z kararyjskiego marmuru popiersie polskiego monarchy jest jednym z czterech rzeźbiarskich portretów zamówionych przez Stanisława Augusta do nowo urządzonej Sali

Audiencjonalnej Starej w Zamku Królewskim w Warszawie. Miały one przedstawiać władców, których Stanisław August szczególnie cenił. Popiersie z rozprzeczanej kolekcji króla Stanisława Augusta do zbiorów wawelskich trafiło w 1934 r.

.....
Jarosław Kossakowski



OBRONNOŚĆ \ Według ustaleń australijskiej stacji ABC niedawno rozpoczął się załadunek pierwszych z 49 obiecanych Ukrainie czołgów M1A1 AIM Abrams. Ze względów bezpieczeństwa rząd w Canberze nie chce poinformować, kiedy mają trafić na wyposażenie ukraińskich sił zbrojnych.

AZJA WSCHODNIA \ Większość Tajwańczyków sprzeciwia się decyzji rządu

Tajpej zrezygnował z atomu

Wygaszenie energetyki atomowej w Republice Chińskiej oznacza, że Tajwan będzie w większym stopniu uzależniony od importu energii, co zwiększa ryzyko przerw w dostawach prądu w razie ewentualnej blokady ze strony Chin.

Hanna Shen

W niedzielę wyłączona została ostatnia działająca na Tajwanie elektrownia jądrowa, zlokalizowana w Maanshan na południu wyspy. Oznacza to, że Tajwan będzie jeszcze bardziej uzależniony od importowanych źródeł energii, które już teraz stanowią kluczowy element jego miksu energetycznego. Skroplony gaz ziemny (LNG) stanowi 42,4 proc., a węgiel 39,3 proc. Energia odnawialna stanowi 11,6 proc., co jest znacznie poniżej celów rządowych, które na ten rok zakładały 20 proc.

Większość Tajwańczyków sprzeciwia się wycofywaniu z energii jądrowej. W 2018 r. w prawie wiążącym refe-



W niedzielę wyłączona została ostatnia działająca na Tajwanie elektrownia jądrowa, zlokalizowana w Maanshan na południu wyspy
| fot. Facebook/d

rendum odrzucono propozycję uczynienia Tajwanu wolnym od energii jądrowej do 2025 r. Sondaż opublikowany w lutym br. wykazał, że ok. 75 proc. społeczeństwa popiera przedłużenie żywotności istniejących reaktorów jądrowych.

Decyzja tajwańskiego rządu o rezygnacji z energii atomowej budzi też niepokój w USA.

Dyplomata Raymond Greene, dyrektor Instytutu Amerykańskiego na Tajwanie, de facto przedstawicielstwa USA, wyraził obawy dotyczące bezpieczeństwa energetycznego wyspy i zaoferował pomoc w dywersyfikacji sektora energetycznego Tajwanu poprzez współpracę w zakresie energii jądrowej.

Były sekretarz ds. energii USA Steven Chu podkreślał, że energia jądrowa jest bezpieczna i stanowi istotne rozwiązanie w przypadku przerwania dostaw LNG i węgla, a także wezwał rząd Tajwanu do ponownego rozważenia swojego stanowiska w tej sprawie. W razie blokady ze strony Chin oraz zakłócenia szlaków

morskich Tajwan może zostać pozbawiony importowanych źródeł energii. Niestabilne i zależne od warunków atmosferycznych odnawialne źródła energii mogą zostać łatwo zniszczone podczas inwazji.

Stabilna i bezpieczna sieć energetyczna jest niezbędna dla funkcjonowania wyspy, w tym dla podtrzymania operacyjności systemów obronnych Tajwanu. Co więcej, Tajwan musi w większym stopniu zaspokajać własne potrzeby energetyczne, aby utrzymać m.in. swoją pozycję jako światowej potęgi w dziedzinie półprzewodników.

Rezygnacja Tajwanu z energii jądrowej stoi w sprzeczności z regionalnymi trendami. Japonia, mimo katastrofy elektrowni atomowej w 2011 r., dąży do tego, aby energia jądrowa stanowiła 20–22 proc. jej miksu energetycznego do 2030 r. (obecnie jest znacznie poniżej 10 proc.). Energia jądrowa jest również największym składnikiem miksu energetycznego w Korei Południowej, gdzie w ubiegłym roku stanowiła ponad 31 proc. Flota elektrowni jądrowych nieustannie rośnie także w Chinach.

Marchewka dla nielegalnych imigrantów od Trumpa

BEZPIECZEŃSTWO \ W tym tygodniu dokonano pierwszej dobrowolnej deportacji ze Stanów Zjednoczonych do Hondurasu i Kolumbii. Kilku dziesięciu osobom, które zdecydowały się na „autodeportację”, wypłacono po tysiąc dolarów.

Donald Trump tuż po objęciu urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych 20 stycznia br. podjął zdecydowane kroki zmierzające do wzmocnienia ochrony na granicy z Meksykiem oraz zaostrzenia polityki migracyjnej, w tym rozbudowy ośrodków detencyjnych dla osób, które mają zostać wydalone z USA. Do kwietnia funkcjonariusze Urzędu Celno-Imigracyjnego (ICE) deportowali ponad 140 tys. osób.

Wśród tych osób znaleźli się m.in. członkowie groźnego wenezuelskiego gangu Tren de Aragua. Jak już pisaliśmy w „Codziennej”, aby tych groźnych przestępców można było wydalić z kraju, prezydent Donald Trump w marcu podpisał

rozporządzenie, w którym powoływał się na Ustawę o wrogich obcych (AEA) z 1798 r., rozszerzając prawo prezydenta do aresztowania osób, które nie są obywatelami USA.

Nie wszyscy jednak, którzy przebywają nielegalnie, muszą opuszczać Stany Zjednoczone w asyście funkcjonariuszy Urzędu Celno-Imigracyjnego.

W tym miesiącu Departament Bezpieczeństwa Krajowego USA (DHS) poinformował, że migranci przebywający w kraju bez legalnego statusu mogą otrzymać po tysiąc dolarów i uniknąć wszelkich sankcji z tym związanych, jeśli dobrowolnie opuszczają terytorium USA po zgłoszeniu się przez specjalną aplikację.

– Jeśli jesteś tutaj nielegalnie, użyj aplikacji CBP Home, aby przejąć kontrolę nad swoim wyjazdem i otrzymać wsparcie finansowe na powrót do domu. Jeśli tego nie zrobisz, zostaniesz ukarany grzywną, aresztowany, deportowany i nigdy nie będziesz mógł wrócić – przypomina sekretarz bezpieczeństwa krajowego Kristi Noem. Według jej resortu program ten ma na celu ograniczenie kosztów deportacji, które obecnie sięgają średnio ponad 17 tys. dolarów na osobę, jak podała stacja CNN.

W poniedziałek odbyła się pierwsza w ramach tej procedury tzw. dobrowolna deportacja. Zgodnie z informacjami Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego USA 38 osób zostało odesłanych do Hondurasu, a 26 – do Kolumbii. W Hondurasie przybyłe zostali przywitani przez wiceszefa dyplomacji tego kraju. Antonio García zapowiedział, że rząd udzieli swoim obywatelom dodatkowego wsparcia w formie 100 dolarów w gotówce oraz bonów o wartości 200 dolarów na zakup podstawowych produktów.

Paweł Kryszczak

Harvard oskarżony o wstawianie się za antysemitami

LEWACKIE IDEOLOGIE \ Administracja prezydenta USA Donalda Trumpa nadal uważa, że Uniwersytet Harvarda nie podjął odpowiednich działań, by przeciwdziałać antysemityzmowi i dyskryminacji etnicznej na kampusie. To zaś oznacza, że nie wypłaci mu kolejnych 60 mln dolarów grantów.

Amerykańskie władze są nieustępliwe wobec postawy Harvardu, którego władze, mimo serii uwag, wolą udawać, że problem nie istnieje, lub chować się pod parasolem niezależności uniwersyteckiej, po to, by chronić postawy, które nie licują z powagą tej instytucji.

W rezultacie w ostatnich tygodniach administracja Trumpa wygasza uniwersyteckim umowy na łączną sumę wynoszącą prawie 3 mld dolarów. Wszczęła też liczne dochodzenia, a tak-

że zagroziła uniemożliwieniem kształcenia zagranicznych studentów, cofnięciem statusu uczelni i zwolnień z podatku.

Administracja prezydenta USA zarzuca m.in. Harvardowi, że do dyskryminacji Żydów dochodzi już podczas rekrutacji, a także że uniwersytet akceptuje propalestyńskie protesty studenckie, podczas których wznoszone są nienawistne hasła. Harvard odrzuca te oskarżenia i w zeszłym miesiącu zgłosił sprawę do sądu. Jego rektor (president) jednak zadeklarował, że podjął kroki, by żydowscy i izraelscy studenci oraz pracownicy nie czuli się wykluczeni lub zastraszeni na terenie kampusu.

Donald Trump w licznych wypowiedziach nie szczędził władzom Harvardu krytycznych uwag, podkreślając, że uczelnia ta jest „zagrożeniem dla demokracji” i „liberalnym bałaganem”, który promuje „radikalną lewicę”, zaznaczył również, że zatrudnia się tam „prawie wyłącznie przebudzonych, radykalnych lewicowych idiotów”, którzy uczą studentów „nienawiści i głupoty”.

(pp)



KARA ŚMIERCI ZA ZABICIE POLICJANTA

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ W tym tygodniu funkcjonariusze federalni w stanie Indiana (USA) wykonali drugą od 15 lat karę śmierci. Stracono mężczyznę skazanego za zabicie policjanta w 2000 r.



LIBIA NIE CHCE PALESTYŃCZYKÓW Z GAZY

AFRYKA PŁN. \ Libijski minister spraw wewnętrznych stanowczo odrzucił wszelkie międzynarodowe propozycje mające na celu przesiedlenie Palestyńczyków ze Strefy Gazy do jego kraju.

DYPLOMACJA \ Kremlowski dyktator nie chce zawieszenia broni

Rozmowa z Putinem nie przyniosła przełomu

Prezydent USA Donald Trump odbył rozmowę telefoniczną z rosyjskim zbrodniarzem wojennym Władimirem Putinem. Mimo optymistycznego oświadczenia Trumpa wszystko wskazuje na to, że nie przyniosła przełomu.

Wiktor Młynarz

Jak informowaliśmy wcześniej, Donald Trump w poniedziałek zadzwonił na Kreml. Rozmowa z rosyjskim zbrodniarzem potrwała około dwóch godzin. Po wszystkim amerykański prezydent powiedział dziennikarzom, że rozmowa była „bardzo znacząca i szczerą”, a on jest gotowy do współpracy z Ukrainą, by stworzyć memorandum, które stanie się podstawą negocjacji pokojowych.

Mimo optymistycznych słów Trumpa ta rozmowa nie przyniosła jednak przełomu. Biały Dom wcześniej otwarcie przyznawał, że jej głównym celem jest skłonienie Rosji do zaakceptowania 30-dniowego zawieszenia broni, na które dużo wcześniej zgodziła się Ukraina. Putin jednak nie wyraził na nie zgody.

Kreml twierdzi, że to zawieszenie broni dałoby Kijowowi czas na przegrupowanie i wzmocnienie linii obronnych. Ogłosił także, że warunkiem pokoju jest rozwiązanie „korzeni” tej wojny, co sugeruje, że Rosja nie ma zamiaru zrezygnować z maksymalistycznych



Donald Trump w rozmowie z dziennikarzami zasugerował, że USA wycofują się z tych negocjacji pokojowych | fot. White House/d

żądań, których przyjęcie byłoby de facto kapitulacją Ukrainy.

Trump w rozmowie z dziennikarzami zasugerował, że USA wycofują się z tych negocjacji pokojowych. Oznajmił m.in., że porozumienie mo-

gą wynegocjować tylko „zważnione strony”. Poparł pomysł przeprowadzenia negocjacji w Watykanie, ale stwierdził, że jeśli nie będzie postępów, to „po prostu się wycofa”. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Ze-

łenski, który również rozmawiał w poniedziałek z Trumpem, nie kryje, że to zły pomysł, na którym skorzysta tylko Putin. Dodał, że Ukraina jest gotowa na negocjacje, ale „jeśli Rosjanie nie są gotowi, by prze-

stać zabijać, muszą być silniejsze sankcje”. – Naciski na Rosję pchną ją w stronę prawdziwego pokoju – zadeklarował. Dodał, że jeśli Kreml będzie nadal stawiał nierealistyczne warunki, to będzie to dowód, że wcale nie chce pokoju.

Donald Trump w poniedziałek porozmawiał także z przywódcami: UE, Francji, Włoch, Niemiec i Finlandii. Kanclerz RFN Friedrich Merz powiedział, że po tej rozmowie, w porozumieniu z Trumpem, zgodzili się wzmocnić presję sankcyjną na Kreml. – Europa i Ameryka są w tym bardzo zjednoczone – powiedział.

Prezydent Finlandii Alexander Stubb, który zachował świetne kontakty z Trumpem i z jego bliskim sojusznikiem, senatorem Lindsayem Grahamem – autorem projektu sankcji, które zmiażdżyłyby rosyjską gospodarkę – już wcześniej powiedział, że cierpliwość Trumpa do Putina jest na wyczerpaniu. Dodał, że jeśli ta rozmowa pójdzie źle, to spodziewa się, że tzw. ustawa Grahama, która zebrała już ogromne poparcie obu partii w Kongresie, trafi w końcu pod głosowanie.

Wielka ustawa Trumpa przegłosowana w komisji

STANY ZJEDNOCZONE \ Po początkowym sprzeciwie parlamentarzystów republikanom udało się skierować do dalszych prac w Kongresie ustawę zawierającą pakiet propozycji i reform w amerykańskich wydatkach publicznych.

Komisja budżetowa Izby Reprezentantów przyjęła w ponownym głosowaniu przepisy zawierające priorytety legislacyjne prezydenta Donalda Trumpa i republikanów, określane jako „jedna wielka piękna ustawa” (ang. One, Big, Beautiful Bill).

– Wciąż czeka nas sporo pracy. Od początku mieliśmy świadomość, że na finiszu pojawią się kwestie wymagające dopracowania. I rzeczywiście, pozostało jeszcze kilka istotnych spraw do rozstrzygnięcia. Z optymizmem wypatruję jednak nadchodzących dni, licząc na rzeczowe i owocne rozmowy. Jestem głęboko przekonany, że uda nam się dopracować ustawę w jej

ostatecznym kształcie i uchwalić ją zgodnie z pierwotnym planem, jeszcze przed końcem maja – powiedział po przyjęciu projektu ustawy spiker Izby Reprezentantów Mike Johnson.

One, Big, Beautiful Bill ostatecznie przeszła przez komisję parlamentarną, mimo że wcześniej nie uzyskała wymaganej większości głosów. Podczas pierwszego głosowania sprzeciw zgłosiła grupa najbardziej konserwatywnych członków komisji budżetowej, domagając się głębszych cięć w programie Medicaid oraz rewizji ulg podatkowych dla sektora zielonej energii. Argumentowali, że proponowane obniżki podatków

mogą przyczynić się do dalszego wzrostu długu publicznego. Ustawa liczy 1116 stron.

Aby przekonać przeciwników ustawy do poparcia jej w głosowaniu, prezydent Donald Trump zamieścił wpis na swoim portalu społecznościowym Truth Social, w którym stwierdził, że republikanie muszą się zjednoczyć wokół projektu. „Kraj bardzo ucierpi bez tej ustawy – podatki wzrosną o 65 proc. Owszem, winą zostaną obciążeni demokraci, ale to nie pomoże naszym wyborcom. Nie potrzebujemy pozorantów w Partii Republikańskiej. Przeście gadać i zajmijcie się sprawą!” – wzywał prezydent.

Ustawa przewiduje m.in. przedłużenie ulg podatkowych, zwiększenie środków na ochronę granic oraz reformy w programie ubezpieczeń zdrowotnych Medicaid i systemie pomocy żywnościowej. Projekt trafi teraz pod obrady komisji regulaminowej Izby Reprezentantów.

– „Jedna wielka piękna ustawa” została tak trafnie nazwana, ponieważ stanowi wyjątkową w swoim pokoleniu szansę na realizację programu Make America Great Again, który doprowadził do miażdżącego zwycięstwa prezydenta Trumpa 5 listopada. To właśnie polityka America First (pol. Ameryka na pierw-

szym miejscu), zawarta w tej ustawie, jest powodem, dla którego republikanie mają dziś większość w Kongresie – powiedziała podczas konferencji prasowej rzeczniczka Białego Domu Karoline Leavitt.

Brendan Boyle, czołowy przedstawiciel demokratów w komisji budżetowej Izby Reprezentantów, zwrócił uwagę na liczne „zakulisowe porozumienia”, które miały rzekomo zostać zawarte z pierwotnymi przeciwnikami ustawy. Podkreślił, że zarówno członkowie Kongresu, jak i obywatele mają pełne prawo znać ich treść i zakres.

.....
Tomasz Winiarski



ENERGETYKA \ Projekt reaktora AP1000 dla Polski jest gotowy, Westinghouse nie będzie już modyfikował podstawowej konstrukcji i systemów związanych z bezpieczeństwem – poinformowała wiceprezes ds. rozwoju technologii i szefowa działu badań i rozwoju firmy Lou Martinez Sancho.

FINANSE \ Ciepłe dni rozpoczynają kosztowny sezon rodzinnych uroczystości

Wakacje i remonty największymi wyzwaniem finansowym Polaków

Wiosna to czas intensywnych wydatków. Dla jednej trzeciej Polaków największym wyzwaniem jest odłożenie pieniędzy na urlop, a także na prace remontowe.

Andrzej Ratajczyk

Promienie wiosenne-go słońca budzą chęć odbycia bliższych czy dalszych wyjazdów. Nic więc dziwnego, że 33 proc. ankietowanych w badaniu „Polaków portfel własny. Wiosenne wyzwania 2025” Santander Consumer Banku deklaruje, że największym wyzwaniem tej wiosny będzie finansowanie wakacyjnego urlopu (i wyjazdów na długie weekendy – 13 proc.), a 8 proc. martwi się o koszty obozów letnich i zielonej szkoły dla swoich dzieci.

Dla wielu Polaków (również 33 proc.) największym wydatkiem będzie natomiast remont mieszkania lub domu. Duża część z nas planuje także inne inwestycje związane z domowym ogniskiem – prace wykończeniowe, m.in. zakup mebli i sprzętów do do-

mu (19 proc.) czy inwestycje w ogród lub taras (17 proc.).

Co ciekawe, portfele Polaków obciąża Wielkanoc, która okazała się powodem do finansowych zmartwień dla 29 proc. ankietowanych. Wydatek ten szczególnie dotyka osoby po 60. roku życia. Prawie 40 proc. z nich przyznało, że święta znacząco nadwyreżają ich budżet. Ciepłe dni rozpoczynają również sezon na inne rodzinne uroczystości: wesela, chrzciny czy komunie, co wiąże się z wydatkami zarówno dla organizatorów imprez, jak i gości. W badaniu na te koszty wskazało 15 proc. badanych.

Większość Polaków stara się poradzić sobie z wiosennymi wydatkami samodzielnie. Najczęściej korzystamy z bieżących dochodów (56 proc.) oraz wcześniej zgromadzonych oszczędności (47 proc.). Co piąty Polak sięga także po środki z premii i dodatkowych

prac (18 proc.) lub opłaca je kartą kredytową (9 proc.). Taki sam odsetek (9 proc.) korzysta z płatności odroczonych („Kup teraz, zapłać później”).

Zwrócenie się po wsparcie do rodziny i przyjaciół rozważa 5 proc. ankietowanych, a 3 proc. zamierza skorzystać z pożyczki udzielanej przez zakład pracy. Jednak większą część decyduje się skorzystać z produktów bankowych. Nad kredytem ratalnym zastanawia się 6 proc. respondentów, a nad kredytem gotówkowym – 7 proc.

Najczęstszym celem, na który badani byliby skłonni zaciągnąć kredyt, są potrzeby związane z domem: 38 proc. wskazuje na remont, 23 proc. na zakup wyposażenia, a 12 proc. na urządzenie ogrodu, tarasu lub działki. Jeżeli chodzi o czas wolny i wakacje, dla 23 proc. z nas zewnętrzne finansowanie pomogłoby w za-



Najczęstszym celem, na który Polacy byliby skłonni zaciągnąć kredyt, są potrzeby związane z domem | fot. AdobeStock/d

planowaniu urlopu. Zdecydowanie rzadziej bylibyśmy skłonni pożyczyć pieniądze na weekendowe wypadki (9 proc.) czy wyjazdy dzieci (8 proc.).

Prawie co piąty Polak (19 proc.) zadeklarował, że pożyczylby pieniądze na zakup lub naprawę samochodu, a co dziesiąty badany (po 11 proc.) na uroczyste świętowanie – zarówno Wielkanocy, jak i innych rodzinnych imprez. Aż 42 proc. deklaruje, że wysokość zaciągniętego zo-

bowiązania nie przekroczyłaby 10 tys. zł. Największe zainteresowanie tą kwotą wyraziły osoby z grupy wiekowej 60+ – aż 61 proc. z nich uznało, że pomogłaby im ona zrealizować ich wiosenne plany. Na pożyczkę w przedziale 10–20 tys. zł zdecydowałoby się 17 proc., natomiast 19 proc. rozważyłoby kredyt w wysokości od 20 do 60 tys. zł. Jedynie 3 proc. ankietowanych myślałoby o wzięciu kredytu powyżej tej sumy.

Rosja wciąż zarabia duże pieniądze na handlu z Unią Europejską

SANKCJE \ Mimo intensywnych wysiłków Unii Europejskiej, mających na celu ograniczenie zależności od rosyjskich surowców energetycznych, Rosja nadal czerpie znaczące dochody z handlu z krajami członkowskimi. Najnowsze dane wskazują, że mimo spadku ogólnego wolumenu handlu kluczowe sektory, takie jak gaz ziemny i nawozy, pozostają źródłem istotnych przychodów dla Moskwy.

W 2024 r. Gazprom odnotował drugi najwyższy wynik finansowy w swojej historii, osiągając przychody na poziomie 10,7 bln rubli, co stanowi wzrost o 25 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Zysk netto wyniósł 1,2 bln rubli. Głównym czynnikiem tego sukcesu były zwiększone eksporty gazu do Europy oraz osłabienie

rubla, co uczyniło rosyjski gaz bardziej konkurencyjnym cenowo na rynkach zagranicznych.

Mimo deklaracji o redukcji zależności od rosyjskiego gazu Unia Europejska nadal importuje znaczące ilości tego surowca. W I kwartale 2025 r. import gazu z Rosji do Europy wyniósł 10,6 mld m sześć., co stanowi wzrost o 1 proc.

w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Szczególnie zauważalny jest wzrost przesyłu gazu przez gazociąg TurkStream, który osiągnął rekordowy poziom 4,73 mld m sześć., co oznacza wzrost o 14 proc. rok do roku.

Rosja pozostaje też kluczowym dostawcą nawozów i paliwa jądrowego dla krajów

UE. W I połowie 2025 r. eksport nawozów potasowych wzrósł o 70 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, osiągając 6,7 mln ton. Ponadto import rosyjskiego paliwa jądrowego do UE wzrósł z 260 ton w 2021 r. do 570 ton w 2023 r., co podkreśla trudności w szybkim zastąpieniu tych dostaw.

Chociaż Unia Europejska wprowadziła pakiet sankcji mających na celu ograniczenie handlu z Rosją, skuteczność tych działań jest ograniczona. Niektóre kraje członkowskie, takie jak Węgry i Słowacja, nadal importują rosyjski gaz, korzystając z długoterminowych kontraktów i preferencyjnych cen. Ponadto brak jednolitego stanowiska w sprawie sankcji oraz trudności w egzekwowaniu istniejących ograniczeń utrudniają skuteczne ograni-

czenie dochodów Rosji z handlu z UE.

Mimo planów całkowitego zaprzestania importu rosyjskiego gazu do 2027 r. obecne dane wskazują, że Rosja nadal będzie czerpała znaczne dochody z handlu z UE w najbliższych latach. Aby skutecznie ograniczyć te wpływy, Unia Europejska będzie musiała nie tylko wprowadzać nowe sankcje, lecz także zapewnić ich skuteczne egzekwowanie oraz wspierać kraje członkowskie w dywersyfikacji źródeł energii.

W obliczu trwającej agresji Rosji na Ukrainę utrzymujące się dochody Moskwy z handlu z UE stanowią poważne wyzwanie dla wspólnej polityki energetycznej i bezpieczeństwa Europy.

(p.woz.)



Karol NA WRO CKI

POLSKA
SILNA
HISTORIA

CENA 50 zł*

PREMIERA z historią w tle.
Książka **Karola Nawrockiego**

Przedprzedaż
już od 16 kwietnia!
Szczegóły na stronie
sklep.gazetapolska.pl

JAK ZAMÓWIĆ Wejdź na **sklep.GazetaPolska.pl**
bądź zadzwoń pod numer **722 111 655**

*Książki zamówione w przedprzedaży będą wysyłane po 25 kwietnia 2025 r.
Do ceny książki należy doliczyć koszt wysyłki 11,69 zł

GAZETA POLSKA



George Simion

rumuński polityk, lider prawicowego AUR

„Modłę się za mojego dobrego przyjaciela Karola Nawrockiego i jego wspaniały kraj! Wczoraj osiągnęliśmy dobry wynik, ale przed nami zacięta walka. Trzymam kciuki, Karol. Zwycięzysz.”

WYBORY \ Porażka Karola Nawrockiego po tym, co się wydarzyło w Rumunii, będzie oznaczać domknięcie systemu nie tylko w Polsce

Co zrobić, żeby nie było Bukaresztu nad Wisłą

Ostatnie spotkanie Georgego Simiona z zagranicznymi dziennikarzami trwało kilka godzin. Odbędzie się w prywatnej salce restauracji Zaitoone w Bukareszcie. Na koniec zapytany o plany na wyborczą niedzielę Simion powiedział, że nie będzie w dniu głosowania żadnych oficjalnych spotkań i że członkowie sztabu czekać będą na wyniki exit poll w siedzibie senatu, w Pałacu Republiki. – Potem o 21 wygłoszę przemówienie jako zwycięzca – zakończył Simion. Pewność siebie była od kandydata Związku Jedności Rumunów (AUR) podczas całego spotkania. Czterdzieści osiem godzin później musiał oświadczyć: „Nicusor Dan wygrał wybory, taka była wola narodu rumuńskiego”.



Simion to zwolennik Europy ojczyzn, fan Donalda Trumpa oraz Javiera Milea, przedstawiciel partii będącej członkiem Europejskich Konserwatystów i Reformatorów

foto: Louisa Gouliamaki/Reuters/Forum

Piotr
Gociek

Waga wyborów prezydenckich w Rumunii była olbrzymia. To głowa państwa reprezentuje Rumunię na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w unijnych instytucjach, utrata kontroli nad tym krajem byłaby wielkim ciosem dla berlińsko-brukelskiej centrali. Simion to zwolennik Europy ojczyzn, fan Donalda Trumpa oraz Javiera Milea, przedstawiciel partii będącej członkiem Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Gdyby prawica suwerenistyczna wygrała i w Rumunii, i w Polsce, okazałoby się, że Europy Środkowej i Wschodniej rozgrywać bezkarnie się nie da. Klęska Simiona oznacza, że jesteśmy bliżej domknięcia europejskiego systemu. Jeśli w Polsce przegra Nawrocki, to nie ma wątpliwości, że cała potęga unijna zostanie rzucona potem, by wreszcie obalić Viktora Orbana. Wówczas nadejdzie czas na radykalne jednoczenie spacyfikowanej Europy.

Simion przeszedł metamorfozę

Reporterzy, którzy pamiętali początek kampanii Simiona, powtarzali to samo, co polscy komentatorzy mówili pod koniec kampanii Andrzeja Dudy w roku 2015 i co powtarzają teraz, w ostatnich dniach kampanii Karola Nawrockiego: to nie do wiary, jak wiele można nauczyć się w tak krótkim czasie. Dla jednych prezydenckie kampanie to próby o charakterze nisz-

czącym, inni odnajdują w sobie ukryte pokłady siły i hartują charakter. George Simion należy do tych drugich. Z mówcy przeciętnego wyrósł porywający polityk. Rozmówcę nieco zagubionego i wycofanego w wywiadach prasowych zastąpił wyluzowany, pewny siebie polityk, który potrafi rzucić żartem i umiejętnie odbić piłeczkę.

Cóż zatem poszło nie tak i jakie lekcje powinniśmy w Polsce wyciągnąć z przegranej Simiona w Rumunii? Spójrzmy: w pierwszej turze Simion zdobył 40,96 proc. głosów, podczas gdy liberalny burmistrz Bukaresztu Nicusor Dan – zaledwie 20,99 proc. Różnica wyniosła 1,9 mln głosów. Tymczasem w drugiej turze wygrał Dan z wynikiem 53,6 proc. głosów, a Simion otrzymał 46,4 proc. Kandydat prawicy odnotował więc przyrost niewielki, a liberałów – skok ogromny. A przecież przedstawiciele partii centrowych i lewicowych byli po pierwszej turze w takiej rozpaczce, że premier Marcel Ciolacu (lider partii socjaldemokratycznej) podał się do dymisji. Swą decyzję argumentował faktem, że wspierany przez koalicję rządzącą kandydat (Crin Antonescu) nie wszedł do drugiej tury. Ciolacu uznał, że oznacza to, iż jego gabinet nie może być uznany za reprezentatywny dla Rumunów, więc dalej rządzić nie powinien.

Znaczenie mobilizacji

Mówi się u nas często, że wybory wygrywa się nie tyle hasłami czy programami, ile mobilizacją i demobilizacją elektoratów. Siłę mobilizacji przeciwników poznało boleśnie PiS w roku 2023, kie-

dy wygrało wybory, ale rządu nie stworzyło, bo nagonieni akcjami frekwencyjnymi wyborcy dali niezasłużoną premię partii Szymona Hołowini i tak powstały fundamenty rządzącej większości. Ale przecież w roku 2007 było podobnie: PiS zdobyło o wiele więcej głosów niż w roku 2005, tyle tylko, że jego przeciwników zmobilizowały rozmaite akcje profrekwencyjne. W największym skrócie: tak, George Simion przegrał, bo wykreowano przeciw niemu rumuński odpowiednik fenomenu „Jagodno/Miasteczko Wilanów”. Inna sprawa, czy dokonano tego metodami legalnymi, czy nie.

Po pierwsze pamiętajmy o zamkniętym systemie medialnym w Rumunii. Nie ma tam odpowiednika Telewizji Republika, nie ma odpowiedników Radia Maryja czy Radia Wnet, gazety są rozmaitymi klonami „Wyborczej”. AUR i George Simion równoważyli tę nierówność kampanią w internecie. Gdy pytałem Simiona, jak ważne były dla niego w kampanii prezydenckiej social media, odparł, że spędza w nich – prowadząc kampanię – po osiem godzin dziennie. Ostatecznie to nie wystarczyło – zjednoczony front medialny zdołał wykreować wizerunek Simiona jako polityka antyeuropejskiego, prorosyjskiego i skrajnie nacjonalistycznego. Jest to wizerunek nieprawdziwy, w Polsce polityk taki znajdowałby się gdzieś między PiS w kwestiach polityki tożsamościowej i społecznej a wolnorynkowym skrzydłem Konfederacji.

Straszak „tylko nie Simion, bo wyjdziemy z Europy i nikt nas nie będzie lubił” w Rumunii

zadziałał, o czym powinniśmy pamiętać w Polsce. Co prawda w odróżnieniu od Bukaresztu mamy silne media niezależne, ale wygląda na to, że w pierwszej turze wszyscy rozumiejący politykę już zagłosowali, w drugiej zaś górkę można uzyskać dzięki tym, którzy się polityką nie interesują, ale można ich bodźcować rozmaitymi najbardziej prymitywnymi impulsami. Ten „proeuropejski” bodziec na pewno pójdzie w ruch.

Kto jest „centroprawicą”?

Po drugie Simion, pokazując w pierwszej turze, że jest kandydatem poważnym, prowadząc dobrą kampanię i chwalcąc się niezłymi relacjami międzynarodowymi (widzę tu podobieństwo do Nawrockiego), sprawił, że zjednoczył się przeciw niemu szeroki front od lewicy radykalnej i umiarkowanej, przez centrum, a czasem aż po centroprawicę, prawdziwą lub udawaną. Pamiętajmy, że Nicusor Dan, burmistrz Bukaresztu, pozycjonowany był jako „centroprawica” (tak nawet określają go analitycy polskiego Ośrodka Studiów Wschodnich) – całkiem jak Trzaskowski w Polsce. Oczywiście wiemy, że to pic na wodę, fotomontaż, ale do wielu wyborców ta prawda się nie przebija.

Trzecia kwestia prowadzi nas już do podejrzeń o procedury brzydkie. Sztab Simiona wskazywał od dawna na liczne wyborcze nieprawidłowości. Jest kłopot z listą osób uprawnionych do głosowania. Wiele z tych, które oficjalnie figurują jako potencjalni wyborcy, to osoby zmarłe. Jeszcze większy kłopot jest z rumuńskimi wyborcami w Mołdawii, gdzie w magiczny sposób, w zależno-

ści od potrzeb i wyborów, liczba oddanych głosów zmienia się nawet o setki tysięcy i nikt tak naprawdę nie ma nad tym kontroli. Ten ostatni kłopot sprawia, że trzeba pytać w ogóle o to, co dzieje się z głosami wielkiej rumuńskiej diaspory.

W pierwszej turze zdecydowanie wygrał Simion, w drugiej jego przewaga bardzo stopniała. Skąd wzięła się ta mobilizacja? Przypomnę rok 2010 i polskie wybory prezydenckie. Wówczas w ambasadzie polskiej w Brukseli wystąpił cud nad urną – komisja wyjęła z niej o 98 więcej kart do głosowania, niż wydała. Brutalnie powiem: może to Simion przegrał wybory, a być może mu je... przegrano.

Zakładając jednak, że wszystko przebiegło mniej więcej legalnie, wskażmy lekcje dla Polski. Straszak europejski może wciąż działać, nie możemy tej perspektywy nie doceniać. Podobnie jak możliwej powtórki z kordonu sanitarnego „wszyscy przeciw PiS”. Zaufanie do komisji zagranicznych mam ograniczone. Z kolei zezwolenie na to, by głosujący w Polsce legitymowali się w komisji dowolnym świstkiem, byle ze zdjęciem, uważam za odpowiednik produkowania martwych dusz w Rumunii. Jedynie maksymalna mobilizacja głosów obozu suwerenistycznego jest w stanie zrównoważyć te zagrożenia. Inaczej po Bukareszcie padnie i Warszawa, a wtedy przyszłość Polski i Europy rysowała się będzie w czarnych barwach.

Piotr Gociek – pisarz, publicysta, krytyk, związany z tygodnikiem „Do Rzeczy” i portalem Literacki.com.pl; współautor podcastu filmowego „Się Zobaczy” na kanale YT „Otwarta Konserwa”

Wspieraj wolne media, które nie boją się mówić prawdy!

Nie pozwól, by niezależne dziennikarstwo zostało zagłuszone. Dzięki Twojej prenumeracie „Gazeta Polska”, „Gazeta Polska Codziennie” oraz „Nowe Państwo” pozostają głosem patriotów i strażnikiem polskich wartości.



DOŁĄCZ DO TYCH, KTÓRZY WALCZĄ O PRAWDĘ!

Wolne
Media
potrzebują
Twojej
pomocy



Zamów prenumeratę teraz!
prenumerata.swsmedia.pl



NAPISZ prenumerata@swsmedia.pl / ZADZWOŃ 605 900 002 / SPRAWDŹ prenumerata.swsmedia.pl

DANE DO PRZELEWU PL 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 / ADRES ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



Noam Chomsky

(ur. 1928 r.) amerykański językoznawca, lingwista, lewicowy publicysta polityczny

\\ Najbardziej skuteczną metodą skrępowania demokracji jest transfer miejsca podejmowania decyzji ze strefy publicznej do instytucji (...): królów i książąt, kast religijnych, junt wojskowych, dyktatur partyjnych, albo współczesnych korporacji. \\

POLITYKA \ Nic tak po pierwszej turze wyborów prezydenckich nie mogło zaskoczyć, jak wysokie poparcie dla Rafała Trzaskowskiego na terenach dotkniętych powodzią

Zalani, oszukani i głosują... na Rafała. Fenomen wyborczy

Niby człowieka po tylu latach obserwowania polityki już nic nie zaskoczy. Ale to nieprawda. Zaskakują go wciąż te same rzeczy, tylko w innych odsłonach. Na przykład powodzianie popierający Rafała Trzaskowskiego, choć rząd nie spełnia obietnic, a pomoc nie nadchodziła przez kilka miesięcy od tragedii.



Wiktor Świetlik

A może coś przeoczyłem? Może po prostu nie dowiedziałem się, bo władza w swojej skromności tego nie ogłosiła, że do Kotliny Kłodzkiej ruszyły ciężarówki z napisami WOŚP, które dowożą materiały budowlane i organizują pracę za pieniądze, które Juras tak intensywnie ssie ze spółek skarbu państwa. Może nie zauważyłem odbudowanych uliczek, nowego bruku, oświetlenia, wymalowanych i otynkowanych budynków ani Marcina Kierwińskiego, pełnomocnika Donalda Tuska do spraw odbudowy, który przechadza się dolnośląskimi miasteczkami, słuchając pochwał, że „jest jak było, tylko ładniej”.

Niestety, nie mogłem tego nie zauważyć – bo tego nie było. A mimo to ludzie, niektórzy może nawet wychodzący z zawilgoconych, zniszczonych budynków albo ponurych lokali zastępczych, poszli głosować na Rafała Trzaskowskiego. Nie tylko oni.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe
Zadzwon
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



W miastach rozwalonych, nieodbudowanych, oglądających lansującego się na ich nieszczęściu Tuska Trzaskowski zdobył około 40 proc. poparcia, czyli porównywalnie z niektórymi dzielnicami Warszawy | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

Niestety, powodzianom udało się wmówić przez lata indoktrynacji medialnej, że tak jest dobrze, a świat ich aspiracji to bycie „nowoczesnym” i niepodpadanie niepoprawną opinią sąsiadom z boksu obok albo innym uczestnikom korporacyjnego calla. Tak jak niewolnikom z Jagodna i Wilanowa wtłoczono do głów, że są elitą.

Niełączenie przyczyn ze skutkiem

Wracając do powodzian – gwoi elementarnej sprawiedliwości: z danych Państwowej Komisji Wyborczej wynika, że w województwie opolskim, na obszarach dotkniętych zalaniem we wrześniowej powodzi, pierwszą turę wyborów prezydenckich wygrał Karol Nawrocki. Ale na obszarach dotkniętych żywiołem na Dolnym Śląsku przeważał Rafał Trzaskowski, który uzyskał największe poparcie w gminach Łądek-Zdrój, Stronie Śląskie oraz w Kłodzku. Co prawda nie w całej gminie, ale w mieście. W miastach tych – rozwalonych, nieodbudowanych, oglądających lansu-

jącego się na ich nieszczęściu Tuska – Trzaskowski zdobył około 40 proc. poparcia, czyli porównywalnie z niektórymi dzielnicami Warszawy.

O czym to świadczy? Może jak ludy pierwotne albo amazońskie plemiona do niedawna nie kojarzyli pewnych działań z ich skutkami. Tamci nie znali związku stosunku seksualnego z prokreacją, a ci nie kojarzą ciągu: głosowanie – władza – decyzje – skutki. W końcu lekarz Ignaz Semmelweis, który w połowie XIX w. przekonywał, że na śmiertelność noworodków i rodzących matek wpływają niemycie rąk przez położne i brak higieny, skończył w psychiatryku – zaszczuty przez własne środowisko.

Ludzie wypierają prawdę najmocniej i najbrutalnie. Jak przyznać, że zafundowało się to wszystko swoim bliskim, swojemu krajowi – w wyborach 2023 r.? Lepiej iść w zaparte i popełniać recydywę. Głosować jeszcze raz na tę samą ekipę. To nic nowego – zwykle samozakłamanie, przełamywanie dysonansu po-

znawczego odrzuceniem nowej wiedzy i agresją. Ale jak długo może trwać ten stan?

Polskie Gollumy

Stosunkowo długo, jeśli podłączyć do tego nowoczesną maszynkę marketingowo-społecznościową i odpowiednio zadziałać na emocje. Ludzie siedzący w zalanych, nieodbudowanych domach muszą być wściekli. Podobnie jak wykończony, sfrustrowany, zły jest niejeden mieszkaniec Wilanowa. A do tego przestraszony – bo przecież ciągle ciula na to swoje niby-dostatnie, wygodne życie, które jest jego świętym bytym oczkiem w głowie. Skarbem, którego strzeże jak Gollum pierścienia. I nienawidzi każdego, kto chciałby mu go zabrać. Musi dać upust tej swojej nienawiści. I ta władza, jej media, maszynka społecznościowa ich obsługująca – pokazują mu, gdzie lokować tę nienawiść.

A racjonalne argumenty? Przecież gdy wybuchła powódź, PiS nie rządziło już niemal od roku. Nie szkodzi – Marcin Kierwiński powie-

dział, że to przez PiS, i wszyscy – włącznie z Tuskiem – dali mu spokój. Rosjanie zagrażają? Okazali się nie urojeniem, a autentycznymi agresorami, którzy mogą zakłócić życie dzielone między osiedlowym fitnesssem a Netflixem? Połączymy tych Rosjan z PiS. A że to się kupy nie trzyma – że to za PiS budowano płot graniczny i wysyłano sprzęt na Ukrainę, by odsunąć armię Putina od Polski? Emocje nie potrzebują takich logicznych wywodów.

Do ich podbicia wystarczy mecenas Roman Giertych i prokurator Ewa Wrzosek, którzy z triumfem będą wykrzykiwać, jak przesłuchują kolejnych przeciwników politycznych, rozkoszując się władzą i pieniędzmi. Wystarczy kolejne przesłuchanie, po którym nastąpi śmierć jakiejś niewinnej starszej osoby – kiedy już nikt nawet nie będzie udawał, tylko zostanie ogłoszona „eliminacja kaczyzmy”.

Propaganda zrobiła swoje

Niejaka „doktora” Katarzyna Bąkowicz, która wyklada dziennikarstwo na SWPS, tłumaczy logicznie, że jak się 90 proc. winnych skazuje, to trochę i niewinnych przy okazji trzeba skazać. My się śmiejemy, ale ileś osób to po prostu łyka. Dlaczego więc mieszkańcy zalanych i nieodbudowanych miast głosujący na Trzaskowskiego mnie dziwią? Bo oni są krok dalej niż mieszkańcy Wilanowa i Jagodna. Migranci do Polski dopiero tak naprawdę zaczęli przyjeżdżać. Pakiet klimatyczny i wykańczanie naszej energetyki zaraz nabiorą tempa. Przed nami robienie dzieciom wody z mózgu i dewastacja szkół. Polacy dopiero odczują zapaść w służbie zdrowia.

A w Kłodzku, Łądku-Zdroju i Stroniu Śląskim już widać efekty. Oni tego doświadczyli – a i tak nie uwierzyli. Pozostali przy swoim. Wyobrażenia wtłoczone do głów przez propagandę rządową okazały się silniejsze niż zimno, wilgoć, niewygoda. I to rodzi dość pesymistyczną refleksję – mówiąc krótko: oznacza, że żadne doświadczenie nie wpłynie na to, by cały ten polski Wilanów przejrzał na oczy. Ale na szczęście nie jest całą Polską – i trzeba go przegłosować. Nieraz także dla jego dobra, co zresztą jest dość niesprawiedliwym paradoksem.

.....
Autor jest współtwórcą Kanału Dobitnie



„SZPIEG” \ Rok 1973. Kontroler, szef brytyjskiego wywiadu MI6 zwanego Cyrkiem, jest przekonany, że Sowieci umieścili szpiega w ścisłym kierownictwie agencji. Chcąc zdobyć jego nazwisko, wysłał do Budapesztu agenta Jima Prideaux. Ten wpada w pułapkę wrogich służb.

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIA REDAKCYJNE

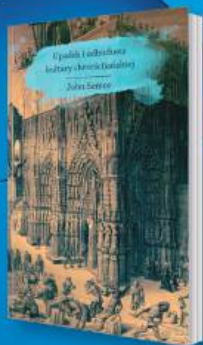
	TVP 1	TVP 2	POLSAT	REPUBLIKA	PULS	TRWAM
RANO	08:00 Białe tango (6) - serial 09:00 Ranczo (114) - serial 09:50 Komisarz Alex (59) - serial 10:45 Ojciec Mateusz (269) - serial 11:35 Królowie (75) - serial 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:55 Natura w Jedyńce 14:00 Wichrowe wzgórza (176) - serial 14:55 Jaka to melodia? - teleturniej 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Dziedziectwo - serial 17:00 Teleexpress, pogoda 17:20 Jaka to melodia? - teleturniej 17:55 Klan (4529) - serial 18:25 Reportery - mag. 18:45 Akacja 38 (623) - serial 19:30 Program informacyjny 19:55 Pytanie dnia 20:10 Sport, pogoda	06:55 Barwy szczęścia (3194) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzina (nie od) święta - mag. 11:45 Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka - mag. 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Miłość i nadzieja (196) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (726) - serial 15:05 La Promesa - pałac tajemnic - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - teleturniej 17:20 Miłość i nadzieja (197) - serial 18:15 Va banque - telet. 18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Barwy szczęścia (3194) - serial 20:05 Barwy szczęścia (3195) - serial 20:35 Przepis dnia	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:30 Malanowski i partnerzy (579) - serial 09:00 Malanowski i partnerzy (580) - serial 09:30 Sekrety rodziny (181) - serial 10:30 Trudne sprawy (1281) - serial 11:30 Gliniarze (535) - serial 12:30 Gliniarze (536) - serial 13:30 Gliniarze (537) - serial 14:35 Dlaczego ja? (1453) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Pogoda 16:20 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (1048) - serial 17:00 Gliniarze (1080) - serial 18:00 Pierwsza miłość (4020) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Gość „Wydarzeń” 19:25 Sport 19:30 Pogoda 19:40 Uroczysko (149) - serial	05:30 Republika wstajemy! 05:50 Ludzie regionów 06:00 Agro Info 06:05 Republika wstajemy! 06:50 Przyjaciele Republiki 08:00 Michał #Rachoń 09:01 Po 9:00 10:01 Po 10:00 11:01 Po 11:00 12:00 W samo południe 12:30 Republika dzień - serwis 12:45 Republika dzień 13:30 Republika dzień - serwis 13:40 Republika dzień 14:00 Republika dzień - serwis 14:10 1410 Bitwa polityczna 15:00 Republika dzień, serwis 16:55 Express Republiki 17:10 Express Republiki+ 17:35 Miłosz Kleczek zaprasza 18:55 Sport w Republice 18:58 Prognoza pogody 19:00 Dzisiaj - serwis inform. 20:20 Gość Dzisiaj 20:50 W punkt 22:15 Piachem w tryby 22:55 Mówi się... 23:20 Codziennie *****bu-rza 23:35 Republika wieczór 00:10 Ekonomia raport flash 00:15 Express Republiki 00:35 Ludzie regionów 00:50 Poland Daily 00:59 Poland Daily - Weather 01:00 Michał #Rachoń	06:00 Nash Bridges (121) - serial 07:00 Nash Bridges (122) - serial 08:00 Kobra - oddział specjalny (18) - serial 09:00 Kobra - oddział specjalny (19) - serial 10:00 Rekrut (54) - serial 10:55 Maria z przedmieścia (15) - serial 11:55 Maria z przedmieścia (16) - serial 12:55 Rekrut (55) - serial 13:50 Lombard. Życie pod zastaw (649) - serial 14:50 Lombard. Życie pod zastaw (650) - serial 15:50 Ranczo (23) - serial 16:55 Ranczo (24) - serial 18:00 Lombard. Życie pod zastaw (890) - serial 19:00 Lombard. Życie pod zastaw (891) - serial 20:00 Mizantrop - film krym., Kanada/USA 2023. SzeF FBI postanawia zwerbować policjantkę, której problemy osobiste zdają się być kluczem do pokrętnych psychiki poszukiwanego mordercy. 22:25 Sztuka zbrodni - film sens., Niemcy/W. Brytania/USA 2020 00:25 Służby specjalne - film sensacyjny, Polska 2014 03:00 Dzielnica strachu (373) - serial	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Każdy maluch to potrafi 08:50 Słowo życia 09:00 Mocni Jego mocą 09:30 Sanktuarium polskie 09:50 Święty na każdy dzień 10:00 Transmisja papieska 11:00 Edukacja domowa 11:25 Jestem mamą 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Leśne rzeki - dok. 13:00 Szkaplerz znak Maryi 13:30 Msza święta 14:30 Z Zaczisa na Syberię 15:00 Niebieskooki Anioł 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Misja Szczecin-Kipsing 17:00 Po stronie prawdy 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończonych 19:30 Opowieści biblijne 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyznę 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Przetłumaczył - rep. 22:30 Pędzieliem z ogona wiewiórki pisane 23:00 Sean - Światło w ciemności świeci 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	20:30 Królowie (77) - serial 21:05 Szpieg - thriller, Francja/Niemcy/Wielka Brytania/USA 2011, wyk. Gary Oldman, John Hurt 23:20 Wyspa cieni - thriller, Kanada/USA 2020 01:00 Fatalna namiętność - thriller, USA 1997 03:15 Ciemna strona Wenus - dramat psychologiczny, Polska 1997	20:55 Na dobre i na złe (958) - serial 21:55 Na sygnale (727) - serial 22:25 Na sygnale (728) - serial 23:00 W poszukiwaniu dobrego filmu - mag. 23:30 Moja super eksdziewczyna - komedia romant., USA 2006 01:15 Bazar de la Charité (5) - serial	20:10 Komediowa środa: Wkręcenie - komedia, Polska 2014, wyk. Piotr Adamczyk, Bartosz Opania 22:25 Witajcie w dżungli - film przygodowy, USA 2003 00:55 Mama na obcasach - komediodramat, USA 2004 03:30 Nasz nowy dom - reality show	20:50 Gość Dzisiaj 20:50 W punkt 22:15 Piachem w tryby 22:55 Mówi się... 23:20 Codziennie *****bu-rza 23:35 Republika wieczór 00:10 Ekonomia raport flash 00:15 Express Republiki 00:35 Ludzie regionów 00:50 Poland Daily 00:59 Poland Daily - Weather 01:00 Michał #Rachoń	20:50 Gość Dzisiaj 20:50 W punkt 22:15 Piachem w tryby 22:55 Mówi się... 23:20 Codziennie *****bu-rza 23:35 Republika wieczór 00:10 Ekonomia raport flash 00:15 Express Republiki 00:35 Ludzie regionów 00:50 Poland Daily 00:59 Poland Daily - Weather 01:00 Michał #Rachoń	20:50 Gość Dzisiaj 20:50 W punkt 22:15 Piachem w tryby 22:55 Mówi się... 23:20 Codziennie *****bu-rza 23:35 Republika wieczór 00:10 Ekonomia raport flash 00:15 Express



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Sklep Gazety Polskiej

TRZY KSIĄŻKI – JEDNA PODRÓŻ:
PRZEZ WIARĘ, ŚWIAT I LUDZKIE SERCE



UPADEK I ODBUDOWA KULTURY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

JOHN SENIOR

Przenikliwa analiza współczesnego kryzysu duchowego i kulturowego Zachodu. Autor, amerykański pedagog i filozof, wskazuje na konieczność powrotu do klasycznych wartości chrześcijańskich jako fundamentu odnowy społeczeństwa.

Format: 128x195 mm | **Liczba stron:** 668 | **Oprawa:** miękka



BAJECZNA CHORWACJA. ZABYTKI, ADRIATYK I CEVAPCICI

SŁAWOMIR KOPER

Barwny reportaż historyczny, który przenosi czytelnika w fascynującą podróż po Chorwacji – kraju o bogatej historii, kulturze i smakach. Książka stanowi część cenionej „serii z walizką”, w której autor łączy osobiste doświadczenie z głęboką wiedzą historyczną.

Format: 150x230 mm | **Liczba stron:** 396 | **Oprawa:** miękka



ROKI ŚWIĘTE
KS. JANUSZ
KRÓLIKOWSKI

Wyjątkowa podróż
przez święty rytm roku
liturgicznego, ukazująca
duchowe bogactwo
i sens przeżywanych
okresów i uroczystości.
Autor – teolog i liturgista

– z pasją i głębią tłumaczy, jak przez święta, wspomnienia i czas łaski Kościół prowadzi nas do spotkania z Chrystusem. To książka, która pomaga zrozumieć liturgię nie tylko umysłem, ale i sercem – idealna do osobistej refleksji i modlitewnego przeżywania roku kościelnego.

Format: 165x235 mm | **Liczba stron:** 248
| **Oprawa:** twarda

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
 sklep@gazetapolska.pl / tel. **722 111 655, 887 885 577**

sklep.gazetapolska.pl



KLOPP WRACA NA ŁAWKĘ TRENERSKĄ

SERIE A \ Jürgen Klopp będzie od przyszłego sezonu trenerem piłkarzy Romy – poinformował dziennik „La Stampa”. Niemiecki szkoleniowiec miał przyjąć ofertę w niedzielę późnym wieczorem, bezpośrednio po meczu rzymskiej drużyny z Milanem. Zastąpi na ławce trenerskiej Claudia Ranieriego.

SIATKÓWKA \ Michał Winiarski doprowadził Aluron Zawiercie do czterech finałów, w tym najważniejszego – Ligi Mistrzów

Absolwent siatkarskiego Harvardu

Siatkarze Alurona CMC Warty Zawiercie szturmem wdarli się do europejskiej czołówki. Zespół trenera Michała Winiarskiego grał w tym sezonie w czterech finałach najważniejszych rozgrywek. Wygrał tylko raz, ale srebrne medale Ligi Mistrzów po minimalnej porażce 2:3 w finale z Sir Safety Perugia to wielki powód do dumy dla początkującego wciąż szkoleniowca. Winiarski w przeszłości był wybitnym siatkarzem, teraz przed nim wielka kariera trenerska.



Michał Winiarski jest bez wątpienia najzdolniejszym z młodych polskich trenerów siatkarskich | fot. JAKUB KOFLUK / FotoNews / Forum

Artur Szczepanik

Michał Winiarski w reprezentacji Polski wystąpił 240 razy. Ma w dorobku tytuł mistrza świata z 2014 r. i wicemistrza z 2006 r. W 2003 r. był też mistrzem świata juniorów.

Kariera klubowa była równie udana. Ze Skrą Bełchatów trzy razy zdobywał mistrzostwo Polski. Z Trentino był mistrzem i wicemistrzem Włoch. W Italii dokonał też tego, czego

nie udało się w niedzielę z Aluronem – wygrał Ligę Mistrzów.

– Oczywiście są medale, są trofea i można powiedzieć, że w sporcie o to chodzi. Dla mnie sport to jednak przede wszystkim emocje, bo to zostaje w pamięci. A ta grupa dostarczyła mi niesamowitych emocji. Myślę, że te chwile są najpiękniejsze, cenniejsze niż wszystkie trofea i medale – podkreśla 41-letni szkoleniowiec.

Winiarski błyskawicznie zdobył międzynarodowe doświadczenie jako trener. Pracę z Alu-

ronem łączy z trenowaniem reprezentacji Niemiec. Jako pierwszy trener pracuje dopiero od 2019 r., a osiągnięciami bije wielu doświadczonych szkoleniowców. W tym sezonie z Aluronem doszedł do czterech finałów. Przegrał mistrzostwo Polski z Bogdanką Lublin, Ligę Mistrzów z Perugią i Puchar Polski z Jastrzębskim Węglem. Wywalczył jednak Supercup – tym razem po wygranej z zespołem ze Śląska.

– Przeżyłem chyba wszystko: kwalifikacje, Ligę Narodów, mi-

strzostwa Europy, mistrzostwa świata. Już wcześniej, będąc asystentem Roberta Piazzzy, miałem intensywne dwa lata, Harvard trenerski. Ostatnie cztery sezony to jest natomiast Harvard, jeżeli chodzi o doświadczenie. Nie jest tak, że jeżeli jest się doświadczonym trenerem, to cały czas się wygrywa i jest się niepokonanym, bo nawet najbardziej doświadczeni przegrywają. Myślę, że najważniejsze dla nas, trenerów, jest na koniec powiedzieć sobie, że daliśmy z siebie

wszystko – zauważa Winiarski. Winiarski jako zawodnik dwukrotnie grał w finale Ligi Mistrzów, w 2009 r. triumfował z włoskim Itasem Trentino, a trzy lata później przegrał w dramatycznym finale z PGE Skrą Bełchatów w łódzkiej Atlas Arenie – tej samej, w której mierzył się z Perugią. W 2012 r. piłka po ataku Winiarskiego została odgwiszana jako aut bez bloku, co dało zwycięstwo Zenitowi Kazań. W telewizyjnych powtórkach było jednak widać, że piłka dotknęła rąk rywali.

– Życzyłbym sobie, żeby każdy sezon wyglądał tak, że gramy w czterech finałach. Jestem dumny ze swoich podopiecznych, którzy zarówno w półfinale z JSW Jastrzębskim Węglem, jak i w finale podnieśli się po dwóch pierwszych przegranych setach i doprowadzili do tie-breaka. Myślę, że to jest niesamowita historia i niesamowity charakter tej grupy – powiedział Winiarski.

Zawiercianie jako finaliści Ligi Mistrzów będą mogli zagrać w Klubowych Mistrzostwach Świata w przyszłym roku. Polskie drużyny, które w minionych latach miały takie prawo, rezygnowały z tych rozgrywek ze względu na napięty terminarz. Winiarski sam w minionych latach nie miał zbyt wiele wolnego, bowiem pracę w Zawierciu łączy z prowadzeniem reprezentacji Niemiec. W tym roku dołączy do kadry trochę później.

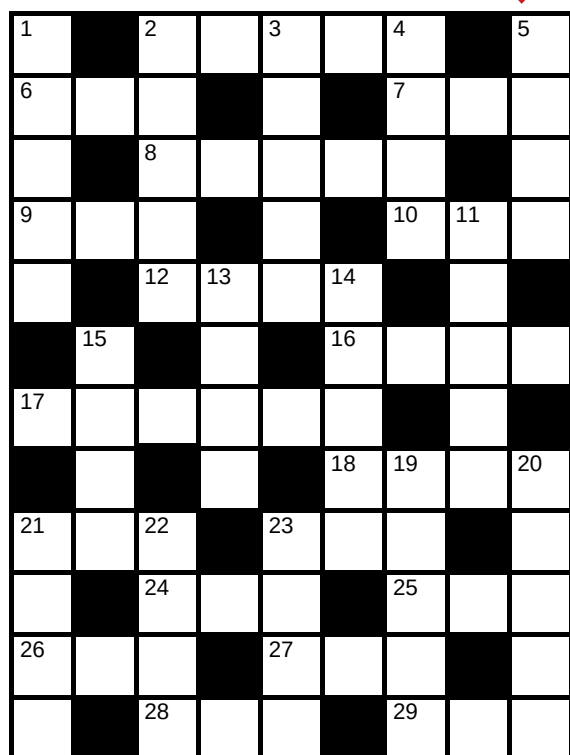
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

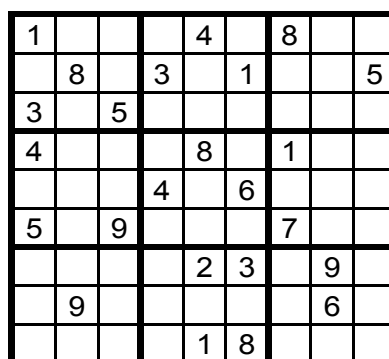
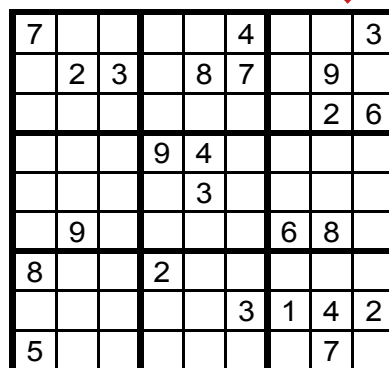
- 2) mąż, papka
- 6) zespół z Chylińską
- 7) dźwięk lub barwa
- 8) błękitne nad horyzontem
- 9) wąż z piór
- 10) najłżejszy metal
- 12) niejedna w utworze
- 16) zmiekcza wodę
- 17) sztylet na lufie
- 18) blaszkowaty minerał
- 21) baskijscy terroryści
- 23) mędrzec ze Wschodu
- 24) ogród z żyrafą
- 25) autor „Myśli nieuczesanych”
- 26) diabelska cecha
- 27) święty z Apulii
- 28) mieszanie kart
- 29) mała Aleksandra

PIONOWO

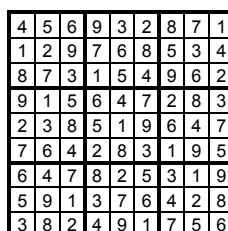
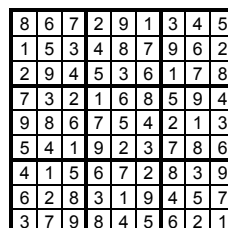
- 1) kukurydzy lub strzelby
- 2) małpi przysmak
- 3) owoc pracy
- 4) koralowa wyspa
- 5) kość dla psa
- 11) podawany na Święto Dziękczynienia
- 13) pojemnik na prochy
- 14) dusi alergika
- 15) bał bez tańców
- 19) lodowy domek
- 20) papier giełdowy
- 21) filmowa lwica
- 22) główny składnik powietrza
- 23) znudzony pies



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group; Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.